Nr. 115 (3677) Warszawa, CZWARTEK 25 Kwietnia 1929 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

LUDZIE DNIA WCZORAJSZEGO

I.

W dziejach polskiej myśli społeczno - politycznej istnieje karta osobna, karta, zapisana przez ruch o konturach raczej nieokreślonych, mglistych, ale w każdymbądź razie ruch **odrębny**, samoistny i w stosunku do **Socjalizmu** i w stosunku do **nacjonalizmu.** Mam na względzie to, co nazywało się ongiś „postęp", co przybrało nieco później nazwę „radykalizm", a znajdywało dla siebie wyraz w bardzo rozmaitych formach organizacyjnych, jak **Postępowa Demokracja** w Kongresówce w latach pierwszej rewolucji, jak w dobie okupacji **Związek Patrjotów i Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych,** jak **Polskie Stronnictwo Postępowe** w b. Galicji, jak — wreszcie **Unja Narodowo - Państwowa, Partja Pracy, Zjednoczenie Pracy Miast i Wsi** w Polsce już niepodległej.

Rolę specjalną, rolę dużą i **zapoznaną** odegrało w przygotowaniach niepodległościowych „lwowskie" **Polskie Stronnictwo Postępowe** z Hipolitem **Śliwińskim i Lisiewiczem** na czele. Tej grupy nie dotknie żadne słowo naszej krytyki; ta grupa była niejako ideałem, wzorem dla myśli i wiary polskiej inteligencji **naprawdę** nowoczesnej, **naprawdę** postępowej i radykalnej bez cudzysłowu.

Inaczej, zgoła inaczej, niestety, wygląda „zygzakowata" linja rozwoju „postępu", jeżeli wolno tak powiedzieć, „warszawsko - wileńskiego".

Oddał on Polsce ogromne usługi **kulturalne** w swojej bohaterskiej epoce „pozytywizmu", w epoce zaciekłej wojny przeciwko ciemnocie, przeciwko klerykalizmowi, przeciwko zacofaniu umysłowemu społeczeństwa. Oddał Polsce usługi i w latach 1905 — 1908, jako przeciwwaga **nacjonalizmu** narodowej demokracji, nacjonalizmu i polityki **ugody** z Monarchją Rosyjską, polityki, zapoczątkowanej przez Romana **Dmowskiego.**

I raptem... załamał się. Przyszedł **„antysemityzm postępowy"** — początek kapitulacji przed demagogją narodowo - demokratyczną; pierwsza kapitulacja sprowadziła za sobą następne; lwia część postępowców „warszawskich" znalazła się w r. 1914 w obozie t. zw. orjentacji rosyjskiej, przekreśliła — narazie — własnemi rękami samodzielną pozycję w plityce polskiej.

Zaczęto powoli odbudowywać. Rozrosła się szczupła początkowo grupka postępowo - niepodległościowa **„Związku Patrjotów"**, powstali **„radykali narodowi"**, powstało wreszcie **„Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych"**, wypowiadające się wyraźnie za obozem niepodległościowym.

Odmiennie biegły koleje losu postępowców „wileńskich". Ich **„Przegląd Wileński"** pod redakcją Ludwika **Abramowicza** był **jedynym** — obok **„Głosu Młodych"** w Petersburgu — przed wojną pismem polskim na cały zabór rosyjski, które występowało — w trudnych niezmiernie formach „cenzuralnych" — na rzecz Niepodległości.

Łączyła wszystkich postępowców — niezależnie od różnic polityczno-„orjentacyjnych" — wspólna —mniej więcej — **doktryna** społeczno - kulturalna — zwykła zachodnio - europejska doktryna **liberalizmu**, względnie **radykalizmu,** — powiedzmy — „mieszczańskiego". Znajdywaliśmy w niej tedy i „świeckość" wraz z „antyklerykalizmem", i surową ocenę „szlachty", i nawet — pomimo „antysemityzmu postępowego" w Warszawie — walkę z antysemityzmem **„Dwugroszówki" p. Sadzewicza.** Znajdywaliśmy przyjazny stosunek do reform społecznych, gorące sympatje do parlamentaryzmu Europy Zachodniej, lekkie dąsanie się na „doktryneryzm" socjalistów, — wszystko — słowem — tak, jak być powinno. Nie widzieliśmy natomiast bodaj nigdy **świadomej próby** oparcia się o wyraźne dążenia **klasowo - społeczne**, wyjścia poza granice „konwentykli inteligienckich".

Pod koniec okupacji **lwia** znowuż **część** postępowców stała twardo przy chorągwi niepodległościowej, domagała się Sejmu z wyborów powszechnych, częściowo nieco „aktywizowała", ulegała wszakże naogół wpływowi niezapomnianego **Zdanowicza - Opielińskiego,** ówczesnego komendanta P. O. W.

Aż wybiła godzina **listopada r. 1928.**

Mieczysław Niedziałkowski.

Rezolucja dla zgromadzeń pierwszo-majowych

Zgromadzeni w dniu Pierwszego Maja pod sztandarami POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ w m.... gotowi są na każde wezwanie Partji stanąć do

WALKI W OBRONIE DEMOKRACJI I PRZEDSTAWICIELSTWA LUDOWEGO

przed jakiemikolwiek próbami zamachu.

Zgromadzeni wierzą niezłomnie, że Polska tylko, jako Rzeczpospolita Demokratyczna i Ludowa, może utrwalić swój byt niepodległy, że przez Demokrację prowadzi droga do SOCJALIZMU.

Zgromadzeni stwierdzają solidarność proletarjatu miast i wsi, mas włościańskich i pracowników umysłowych we wspólnej walce

O KONTROLĘ PAŃSTWOWĄ I SPOŁECZNĄ NAD PRODUKCJĄ;
O SPRAWIEDLIWĄ REFORMĘ ROLNĄ;
O ZABEZPIECZENIE STAROŚCI LUDZI PRACY I O OPIEKĘ NAD WDOWAMI I SEROTAMI PO NICH;
O ZABEZPIECZENIE LOSU BEZROBOTNYCH W ZWIĄZKU Z ZACZYNAJĄCYM SIĘ KRYZYSEM GOSPODARCZYM;
O SPRAWIEDLIWY PODZIAŁ PODATKÓW;
O RZETELNE WYKONYWANIE USTAW, CHRONIĄCYCH PRACĘ LUDZKĄ PRZED WYZYSKIEM, ZWŁASZCZA USTAWY O 8-GODZINNYM DNIU PRACY.

Zgromadzeni żądają

ZNIESIENIA ANTYDEMOKRATYCZNEGO SYSTEMU RZĄDZENIA NA RZECZ RZĄDU, OPARTEGO O ZAUFANIE MAS PRACUJĄCYCH MIAST I WSI,

przywrócenia wolności prasy, zaniechania szykan administracyjnych, skierowanych przeciwko ruchowi robotniczemu, żądają zupełnej bezstronności administracji państwowej.

Zgromadzeni popierają z całą energją

PROJEKT KONSTYTUCYJNY DEMOKRACJI POLSKIEJ,

domagają się swobodnego rozwoju SAMORZĄDU, stwierdzają bezwzględną konieczność demokratycznego rozwiązania

SPRAWY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE

i konieczność dalszego zbliżenia i współdziałania polskich mas pracujących z masami pracującemi innych narodów, zamieszkałych w granicach Rzeczypospolitej.

Zgromadzeni przesyłają w dniu Pierwszego Maja braterskie pozdrowienie

MIĘDZYNARODÓWCE SOCJALISTYCZNEJ I MIĘDZYNARODÓWCE ZAWODOWEJ,

łączą się z niemi w żądaniu

POWSZECHNEGO POKOJU, POWSZECHNEGO ROZBROJENIA I ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSWA I NIEPODLEGŁOŚCI WSZYSTKIM NARODOM ŚWIATA.

Zgromadzeni ślubują wierność niezachwianą

DLA SZTANDARÓW POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ,

odrzucają precz komunizm, piętnują zdradę B B. S., występującej pod firmą dawnej Frakcji Rewolucyjnej i oświadczają imieniem Polski pracującej, że tak, jak oddała ona wszystkie siły dawniej dla zdobycia NIEPODLEGŁOŚCI, tak odda wszystkie siły dzisiaj dla zdobycia DEMOKRACJI I WOLNOŚCI, dla zdobycia przez Demokrację i Wolność — SOCJALIZMU, który niesie ze sobą kres krzywdy społecznej, społeczne, gospodarcze i kulturalne wyzwolenie pracy

C. K. W.

Wczoraj pod przewodnictwem tow. N. **Barlickiego** odbyło się posiedzenie plenarne C. K. W. P. P. S. Obecni byli tow. tow.: T. **Arciszewski**, K. **Czapiński**, A. **Kuryłowicz**, J. **Kwapiński**, M. **Niedziałkowski**, K. **Pużak**, A. **Szczerkowski**, Br. **Ziemięcki**, Z. **Żuławski**.

C. K. W. załatwił szereg spraw bieżących, zatwierdził plan organizacji obchodów pierwszomajowych w Warszawie i na prowincji i ustalił wytyczne polityki Partji w okresie najbliższym.

Następnie C. K. W. **przeprowadził wyczerpującą dyskusję nad sytuacją gospodarczą kraju w związku z kryzysem przemysłu włókienniczego i rosnącem bezrobociem;** akcję odnośną klasy robotniczej poprowadzą wspólnie Partja i klasowe związki zawodowe.

SWIAT IDZIE NAPRZOD!
WYBORY W DANJI

(Telefonem z Berlina).

Według wiadomości, które nadeszły do Berlina, wybory do parlamentu duńskiego przyniosły olśniewające zwycięstwo socjalistom, a wręcz druzgocącą klęską komunistom, studzież konserwatystom.

W porównaniu z poprzedniemi wyborami, socjaliści zyskali 21%, lewica chłopska 3%, umiarkowana prawica 5%.

Natomiast komuniści stracili 50% zaś konserwatyści 17%.

Wobec powyższych wyników zarysowuje się całkiem realnie możliwość utworzenia w parlamencie duńskim większości lewicowej.

CHAMBERLAIN PRZYŁĄCZA SIĘ DO GIBSONA

Londyn, 24 kwietnia. (PAT.). Odpowiadając na zapytanie w sprawie przemówienia, wygłoszonego przez delegata Stanów Zjednoczonych do komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej Gibsona, Chamberlain zaznaczył, że rząd angielski podziela całkowicie nadzieje i pragnienie rządu Stanów Zjednoczonych i tak samo, jak on pragnie **tylko ograniczenia, lecz również i redukcji zbrojeń morskich.** Minister przypomniał, że sam wystąpił z propozycją tego rodzaju powszechnej redukcji oraz propozycją, ażeby ta redukcja dotyczyła wszystkich klas okrętów wojennych. Rząd angielski przyjął z wielkiem zainteresowaniem nowe zasady, wysunięte przez Gibsona i przywiązuje wielkie znaczenie do możliwości, jakie otwierają się dzięki niezwykłej elastyczności, z którą traktują te sugestje sprawę adaptacji sił morskich, zaakceptowanych w różnych okolicznościach przez oba mocarstwa.

WYBORY DO PARLAMENTU ANGIELSKIEGO ODBĘDĄ SIĘ W MAJU

Londyn, 24 kwietnia (PAT). Baldwin oznajmił w Izbie Gmin, że rozwiązanie parlamentu nastąpi **10-go maja,** mianowanie kandydatów do nowego parlamentu w dniu 20 maja, powszechne zaś wybory w dniu **30 tegoż miesiąca.**

PROCES O POWSTANIE W TAUROGACH

Kowno, 24 kwietnia (PAT). Dzienniki komunikują, że proces o powstanie w Taurogach odbywa się w korytarzu więziennym w Szawlach, a ponieważ korytarz ten nie jest opalany, sędziowie są ubrani w futra. Więzienie ochraniane jest wzmocnionemi posterunkami policyjnemi. Publiczność dopuszczona jest tylko za biletami.

SZTANDARY NASZE...

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE, POCZTOWA I POWĄZKI

W niedzielę, 28 b. m. o godz. 11 rano w sali teatru „Ateneum" w Domu Z. Z. K. (Czerwonego Krzyża 20) odbędzie się uroczysta Akademja z okazji rozwinięcia Sztandarów, na które zapraszają członków i sympatyków Partji, Związki Zawodowe i bratnie organizacje.

Komitety Dzielnic Śródmieścia, Pocztowej i Powązek.

DZIELNICA PRASKA

W niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 2 po poł w lokalu Dzielnicy Praga - Ząbkowska 41, odbędzie się uroczyste rozwinięcie Sztandaru dzielnicy Praskiej, na które zaprasza członków i sympatyków Partji.

Komitet Dzielnicy Praga.

DZIELNICA MARYMONT ŻOLIBORZ

W niedzielę, dn. 28 b. m. o godz. 12 w południe w Domu Warsz. Spółdzielni Mieszkaniowej ‚Mickiewicza 1, odbędzie się uroczyste rozwinięcie Sztandaru Dzielnicy, na które zaprasza bratnie organizacje polityczne, zawodowe, sportowe, oświatowe oraz członków i sympatyków.

Komitet Dzielnicy Marymont—Żolibórz.

Dojazd tramwajem Nr. 14 i 15.

DZIELNICA NOWE-BRUDNO

W niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 11 rano w lokalu dzielnicowym, Żytomierska 9, odbędzie się uroczyste rozwinięcie Sztandaru Dzielnicy Nowe Brudno, na które zaprasza członków i sympatyków Partji.

Komitet Dzielnicy Nowe Brudno.

DZIELNICA OCHOTA

W niedzielę, dn. 28 b. m. o godz. 10.30 rano w lokalu Dzielnicy Ochota, Przemyska 18, odbędzie się uroczyste rozwinięcie Sztandaru Dzielnicy Ochota, na które zaprasza członków i sympatyków Partji

Komitet Dzielnicy Ochota

„O MIĘDZYNARODOWKĘ"

Jedna z agencji prasowych przysłała nam wczoraj wiadomość, że Komisarjat Rządu **pociągnął do odpowiedzialności sądowej** redakcję **„Robotnika"** za wydrukowanie artykuliku p. t. **Przed pierwszym maja,** który zawierał tekst hymnu **„Międzynarodówka".**

Owszem; jesteśmy bardzo radzi z zapowiedzianego procesu. Trzeba raz wreszcie wyjaśnić pewne rzeczy.

Nasz tekst był przedrukiem ze starego. nielegalnego **„Robotnika"**, wydawanego pod redakcją marsz. **Piłsudskiego.** Warto też przypomnieć, że na II Zjeździe **Związku Młodzieży Postępowej Niepodległościowej** b. zaboru rosyjskiego, na Zjeździe, odbytym w Krakowie w r. 1912, marsz. **Piłsudski,** jako przedstawiciel C. K. R. P. P. S., **zaintonował „Międzynarodówkę"** i... kierował śpiewem. Przypomnimy w Sądzie i to, i różne inne fakty podobne, związane z **„Międzynarodówką"**, a może p.p. **Jaroszewicz** i **Szyszyłowicz** wytoczą z kolei proces **Piłsudskiemu** o... śpiewanie pieśni „nielegalnych'.

A przecie p. **Jaroszewicz** należał pono kiedyś do młodzieży postępowej-niepodległościowej?

NOWY PREZES BANKU POLSKIEGO

Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret treści następującej:

„Do Pana Dr. Władysława Wróblewskiego, emerytowanego Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego I kl. w Warszawie.

Mianuję Pana Prezesem Banku Polskiego na okres 5-ciu lat.

Warszawa, dn. 23 kwietnia 1929 r.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej
Ignacy **Mościcki.**

(—) Prezes Rady Ministrów
dr. Kazimierz **Świtalski.**

(—) Kierownik Ministerstwa Skarbu
Ignacy **Matuszewski.**

***

P. Wł. **Wróblewski** był podsekretarzem stanu w Prezydjum Rady Ministrów i posłem Rzeczypospolitej w Waszyngtonie. Ze sprawami finansowemi nie miał dotychczas — o ile wiemy — do czynienia. Dziwnym zbiegiem okoliczności nie jest ani pułkownikiem, ani nawet majorem. Politycznie zaliczał się do P S. L. **„Piast".**

Rada miejska Warszawy przestała odpowiadać woli ludności stolicy
ŻĄDAMY NOWYCH WYBORÓW!
DOŚĆ NIEDOŁĘSTWA, PROTEKCJI I RZECZYWISTEGO „PARTYJNICTWA!
DOŚĆ WSPOLNEGO „RZĄDZENIA" B. B. S. I KOPSU!

TRAGEDJA POLSKI

Uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę opinji publicznej na pewną swoistą **„metodę" agitacyjną,** jeśli można tak powiedzieć, na „metodę", stosowaną od niejakiego czasu przez niektóre koła „sanacyjne".

Jest to „metoda", **demoralizująca** — naszem zdaniem — całe polskie życie zbiorowe.

Polega ona na obrzucaniu obelgami i błotem, na obrzucaniu hańbiącymi oskarżeniami poszczególnych działaczy politycznych i społecznych, na obdzieraniu ich — pojedyńczo lub wszystkich razem — ze czci, z patrjotyzmu, z uczciwości i t. d.

Proszę wziąć słynną odezwę t. zw. **Ligi Mocarstwowej.** Autorzy tej odezwy napisali sobie całkiem poprostu: **„większość Sejmu popełniła zdradę stanu".** Pomyślcie tylko! **Kilka miljonów** Polek i Polaków wybrało do Sejmu Rzeczypospolitej w **głosowaniu powszechnym...** „zdrajców stanu"!... Krótko i jasno. **„Zdrajców stanu"!...** A teraz Wy, Wy posłowie i senatorowie — „udawadniajcie" Polsce, że jej nie... „zdradziliście".

P. min. **Moraczewski** nawymyślał ze „wspaniałym" spokojem tow. tow. **Kwapińskiemu** i **Libermanowi.** Napisał różne oszczerstwa, użył słów obelżywych. Trzy pisma „sanacyjne" (**„Przedświt", „Głos Prawdy"** i **„Kurjer Poranny"**) ogłosiły ten „artykuł". **„Robotnik"** odpowiedział piórem tow. **Kwapińskiego, w „Naprzodzie"** obronę własną tow. Kwapińskiego... skonfiskowano. P. **Moraczewski** tym się wcale nie przejął; przeciwnie, akurat tow. **Kwapińskiemu** zarzuca, że on — **Kwapiński** — zasłoni się... „nietykalności aposelską".

Z nieszczęścia **Woźnickiego,** z nieszczęścia, **stwierdzonego wyrokiem** Sądu Marszałkowskiego, p. **Moraczewski** zrobił **„złodziejstwo".** I tak to puścił w świat. **Bo tak mu to było** potrzebne dla jego „celów politycznych".

I tak dalej, i tak dalej... Maszeruje po Polsce **ta ohyda szkalowania,** niszczy **wszelkie poczucie** moralne, niszczy wszelki cień zaufania do jakiej - takiej **lojalności przeciwnika. Wszyscy w Polsce** stają się łajdakami i kanaljami, — i czy z tego ma powstać **wiara mas w Polskę?**

Więc to ma być **usunięcie „nieprawości"?**

Sądzimy, że **atmosfera moralna,** wytworzona przez obóz „sanacyjny" w kraju, stanowi prawdziwą **tragedję Polski;** tej **atmosfery** nikt nigdy „sanacji" nie przebaczy!

S. K.

Staraniem Wydziału Kult.-Ośw. dzielnicy P. P. S. „Powązki", odbędzie się w piątek 26 b. m. w lokalu ul. Dzielna 95, odczyt tow. **Jana Kwapińskiego** n. t. **„Niedawne dzieje" (1-szy maja w Organizacji Bojowej P. P. S. w zaborze rosyjskim).**

Wstęp wolny

NIECH ŻYJE PIERWSZY MAJ!
PROGRAM OBCHODU SWIĘTA MAJOWEGO W STOLICY

O godz. 9 rano

ZBIÓRKA

W LOKALACH DZIELNIC P. P. S.

w lokalach klasowych Związków Zawodowych;

przed fabrykami;

Zbieramy się wszyscy ze sztandarami, z orkiestrami i z chórami.

O godz. 10 m. 30 rano

Trzy Wielkie Zgromadzenia Ludowe P. P. S.

I

PRZY BOISKU „SKRY", UL OKOPOWA, RÓG MIRECKIEGO.

Dla dzielnic:

Jerozolima, Wola, Powązki, Ochota, Marymont, Żoliborz.

II

NA ROGU UL. SOLEC I AL. 3-go MAJA POD WIADUKTEM MOSTU PONIATOWSKEGO.

Dla dzielnic:

Śródmieście, Starówka Mokotów, Powiśle, Czerniaków, Praga, Grochów.

III

NA NOWEM BRUDNIE.

Dla dzielnic:

Nowe Brudno, Brudno, Pelcowizna, Annopol.

O godz. 1 m. 30 pp.

Uroczysta Akademja Pierwszo-Majowa

w sali

kina „PALACE", przy ul. Chmielnej 9.

O godz. 4 pp.

Akademja Młodzieży

w sali teatralnej Z. Z. K.

przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

Wszelkich informacji udzielają:

WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.

Warecka Nr. 7, I p.

oraz

RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH,

Warecka Nr. 7, II p.

UDZIAŁ ZWIĄZKOW ZAWODOWYCH

W myśl uchwały ostatniej Konferencji Zarządów, klasowe Związki Zawodowe uczestniczą w wiecach i manifestacjach wespół z P. P. S.

Związki grupują się ze sztandarami, orkiestrami i chórami jak następuje:

I

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Gastronomiczno - Hotelowego (oddziały: KELNERÓW, KUCHMISTRZÓW, HOTELARZY), Związek Zawodowy AUTOMOBILISTÓW, Związek pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej (oddział II MIEJSCY) — przed lokalem Rady Zawodowej

Przy ul. Wareckiej 7

II

Związek DRUKARZY, Związek LITOGRAFÓW, Związek Zaw. rob. przem. spożywczego (oddziały: CUKIERNICY, MŁYNARZE, WÓDCZANI); Związek Zawodowy prac. kolejowych (Z. Z. K.) KOŁO WARSZAWA - WSCHODNIA, KOŁO WARSZAWA - WILEŃSKA; Związek Zawodowy TRANSPORTOWCÓW (oddział żeglugi); Związek prac. komun. i instyt. użyt. publ. ODDZIAŁ III (elektrownia); Związek PRACOWNIKÓW KAS CHORYCH; Związek Zawodowy FRYZJERÓW —

róg Al. 3-go Maja i Solec

III

Związek Zawod. rob. przem. METALOWEGO (oddziały I i II); Związek Zawodowy rob. przem. TYTONIOWEGO; Związek Zaw. rob. przem. WŁÓKIENNICZEGO (oddział I); Związek Zawod. prac. komun. i instyt. użyt. publ. ODDZAŁ VI (TRAMWAJE); Związek Zawod. rob. przem. BUDOWLANEGO, ODDZIAŁ II, Związek Zaw. rob. przem. spożywczego (ODDZIAŁ BROWARÓW I DROŻDŻOWNIE); Zw. Zaw. prac. kolej. (Z. Z. K.) KOŁO WARSZAWA - GDAŃSKA i WARSZAWA GŁÓWNA.

Przy boisku „Skry"

IV

Związek Zawodowy robotn. przem. CHEMICZNEGO, wraz z sekcją SZKLANĄ, Związek Zaw. prac. kolej. KOŁO PRAGA

Na Nowem Brudnie

NIECH NAM ŻYJE DŁUGIE LATA TOW. FELIKS KORDALEWSKI
51 LAT W JEDNYM WARSZTACIE

Rzadki, bardzo rzadki wśród robotników, jubileusz obchodził wczoraj nasz towarzysz pracy z fabryki **Hantkego** przy ul. Srebrnej, **Feliks Mikołaj Kordalewski.**

Jako 9-cioletnie dziecko zaczynał pracę w fabryce, przechodząc wprost od dziecięcych zabawek i figlów do pracy na chleb powszedni. Zmusiły go do tego warunki życia w rodzinie.

Urodził się w roku 1868. W roku 1877 poraz pierwszy przestąpił progi fabryki **Hantkego,** by odtąd codzień przez resztę dzieciństwa, młodość i wiek już podeszły co dnia powracać do zajęcia w tej samej firmie.

Robotniczy jubilat cieszy się dobrem zdrowiem; nie pamięta, by chorował kiedyś, a jego książeczka Kasy Chorych jest do dziś czysta, niezapisana. Żonaty, ma dziesięcioro dzieci i dochował się już wnuków.

Dzieci jego zaczynały pracę zarobkową w wieku dwa razy późniejszym, niż ojciec.

Wysoki, szczupły, tow. **Kordalewski** trzyma się świetnie; nawet nie siwieje, a do dziś dnia pracuje i nadal ma zamiar pracować przy swojej maszynie - gwoździarce, by zarobić dziennie (na akord!) niewiele ponad 10 złotych.

Z pod ręki jego wyszło już wielu uczniów, których wykwalifikował w swym zawodzie.

Po rocznych staraniach, udało się wreszcie uzyskać dla **Kordalewskiego** bronzowy „Krzyż zasługi" wręczony jubilatowi wczoraj w Ministerjum Pracy przez p. min. pułk. **Prystora.** Niestety, przedstawiciela **„Robotnika"** nie dopuszczono do gabinetu p. ministra, w którym odbyła się dekoracja. Podobno z tego powodu, że z reguły nie dopuszcza się w takich momentach przedstawicieli prasy, choć fotograf ilustrowanego pisma **„Światowid"** został nawet **zaproszony** dla wykonania zdjęcia fotograficznego.

Po dekoracji tow. **Kordalewski** wraz z robotniczym Komitetem organizującym tę uroczystość udał się do fabryki, w której specjalnie z tego powodu wstrzymano normalną pracę i skrócono do godz. 1 w południe.

Przy wejściu odznaczonego robotnika spotkali towarzysze pracy, dyrektorzy fabryki, a orkiestra **Zw. Metalowców z ul. Leszno** odegrała marsza powitalnego Jeden z towarzyszów wręczył tow. **Kordalewskiemu** — bukiet kwiatów.

Po wspólnej fotografji, robotnicy wypełnili halę fabryczną, odświętnie przybraną, w której urządzono skromny poczęstunek. Przedtem jeszcze wygłosił przemówienie naczelny dyrektor, wręczając tow. **Kordalewskiemu** złoty zegarek i książeczkę oszczędnościową, delegat fabryczny, tow. **Epelbaum,** przypiął jubilatowi złotą dewizkę, jako dar pamiątkowy od robotników; przemawiali dalej przedstawiciel Min. Pracy i sekretarz okręgowy Zw. Zaw. Rob. Przem. Metalowego, radny tow. **Gruszko.**

Orkiestra wykonała po przemówieniu tow. **Gruszki** „Marsyljankę", poczem zgromadzeni w podniosłym, wzruszającym nastroju rozeszli się do zastawionych stołów.

Tak się odbyło pierwsze odznaczenie za długoletnią pracę fabryczną.

O konfiskacie „Robotnika"

SĄD OKRĘGOWY
w Warszawie
Wydział VIII Karny
Sekcja 4 ZK.

dn. 22 kwietnia 1929 r.
Nr. VIII 4 ZK. 423/29.

Do Redakcji czasopisma „Robotnik"
w Warszawie, ul. Warecka 7.

W myśl art. 77, 30, 33 Rozp. Prezyd. Rzplitej z dn. 10.V 1927 r. (Dz. Ust. 45 z dn. 24.V 1927 r.) Wydział VIII Karny Sądu Okręgowego w Warszawie przesyła do ogłoszenia treść decyzji Sądu, załączoną w odpisie.

Podpisy.

Wobec cech przestępstwa z art. 1 cz. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 roku (Dz. Ust. poz. 399) w artykule p. t. **„Idące już pokolenie",** umieszczonym w Nr. 105 czasopisma p. t. **„Robotnik",** zajęcie powyższego numeru tego czasopisma, na zasadzie art. 76 i 77 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 roku (Dz. Ust. poz. 398), zatwierdzić, rozpowszechnienia wspomnianego artykułu zabronić i korespondencję zwrócić Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Podpisy.

SPRAWOZDANIE TEATRALNE

TEATR ATENEUM: Oj, młody, młody! Komedja w czterech aktach Jana Aleksandra hr. Fredry. Reżyserja J. Kochanowicza, dekoracje J. Golusa.

Teatr Ateneum okazał znowu szczęśliwą rękę w wyborze sztuk. Sięgnął do repertuaru polskiego dawniejszego, ale wybrał przytem sztukę taką, która właśnie dziś może się wydawać bardzo świeżą, nawet aktualną (brak mężczyzn po wojnie!). A jednak wszystko się dzieje za starych „dobrych" (?) czasów, na wsi szlacheckiej, kiedy pan dziedzic jeszcze nie parcelował swych gruntów, spraszał znajomych na polowanko, trzymał leśniczego, a w domu nie było ani radja, ani gramofonu, a kwintesencją nowinek miejskich był żurnal. Dziś stosunki już nie są tak idyliczne, ani literatura nie zwraca na nie uwagi, czasem tylko p. Fijałkowski, poseł i autor, spróbuje zaczerpnąć z tej zaniechanej już kopalni komedjowej Fredrów, Blizińskich, Bałuckich, Przybylskich.

Więc cóż tak nowego jest w tej starej komedji młodszego Fredry o młodym, naiwnym kochliwcu z miasta, który przybywszy na spokojną wieś, szerzy odrazu takie spustoszenia „sercowe" wśród niewiast wszelkiego wieku; stanu, że aż stary wujaszek musi go osadzić w miejscu, dając jego apetytowi na pożarcie swą córeczkę, zresztą oddawna już dla niego przeznaczoną? Nowością może być jej odcień seksualny, i zdaje mi się, że reżyserja w ten też sposób sztukę ujęła, nie przesądzając, nie popadając w trywialność ani nieprzyzwoitość. Co dla Fredry, — który zresztą wzorował się bardzo na Francuzach, było tylko pikantnem, było odchyleniem od normy, dziś może się pokazać na scenie otwarcie, jako równouprawniony gatunek. Jurny Józio nie jest dziś — w literaturze, nie w praktyce! — czemś, co trzeba wciąż usprawiedliwiać okrzykiem: oj, młody, młody! Pirandello napisał komedję „Zwierzę" w której starszy pan, kapitan okrętu, zgłodniały wilk morski, w ciągu jednej nocy „obrabia" cały personel żeński. Kaiser ma w swym obfitym repertuarze komedję „Centaur" o podobnym temacie. Literatura nauczyła się powoli oddzielać miłość od seksualizmu; ostatni zdobył nawet prawo do komedji, gdy przedtem żył tylko w prywatnych anegdotach. Jest to bądź co bądź również demokratyzacja, nie do pogardzenia.

W komedji Fredry dobre jest to, co niegdyś mogło się wydać brakiem: że Józio spotkawszy wreszcie ową Julkę, dla siebie przeznaczoną, jak pan Tadeusz Zosię, nie wpada zaraz w sentymentalizm „prawdziwej" miłości.

Ale wskazując na podobieństwa do dzisiejszych prądów, muszę wskazać i na różnice. Fredro - syn, autor różnych utworów pornograficznych, które, krążąc w odpisach wśród... młodzieży, przysparzają dziwacznej sławy..., Fredrze - ojcu ,traktował rozbuchanie — czy rozbuchajowanie — swego Józia tylko jako żart sceniczny, aluzję, nawpół rubaszną, nawpół niewinną, — gotów był w ostatnim akcie pokazać nawet księdza, który błogosławi młodych. Seksualizm w literaturze nowoczesnej ma jako odpowiednik w nauce — freudyzm, jest w gruncie rzeczy uznaniem istnienia materjalizmu fizjologicznego, wymiataniem resztek romantyki. Coś takiego nie mogło powstać w czasach fredrowskich, nietyle romantycznych, ile bogobojnych. Szlachcic nie wykonywał już wprawdzie jus primae noctis (prawo pierwszej nocy), ale je uprawiał po amatorsku, i dawał na kościół. Halki, opiewane przez Wolskiego - Moniuszkę, były suto wyposażane i wydawane za gajowych. Rodzonymi braćmi Józia z „Oj młody, młody" są Wicek i Wacek Przybylskiego, którzy wpadają na scenę, szczypiąc dziewczęta wiejskie. Nie gorszył się tem nikt, ani one same. Obrazę społeczną zaczęto naprawdę wyczuwać dopiero o wiele później.

Analogja do czasów dzisiejszych tkwi także w pewnem nic — nie — robieniu sobie z seksualizmu. Za czasów Przybylskiego płeć pisano przez duże P, czyniono potęgę metafizyczną. Dziś jest usiłowanie, by sprawy seksualne poprostu — uregulować. Jest w tem pewne lekceważenie dla nich. Pod tym względem atmosfera fredrowska była również „zdrową". Zważmy, jaką niemal hygieniczną rolę miewała sprośna anegdota. Ona zohydza miłość (przez duże M), i dlatego kobiety nigdy jej uprawiać nie będą. Nie jest to w ich interesie, one muszą miłość utrzymać w cenie. Przybyszewski miał słuszność, gdy mówił, że po jego śmierci kobiety powinny jego trumnę nieść na swych barkach. Wyolbrzymiając rolę płci, wyolbrzymiał rolę miłości — i podbijał jej cenę. Socjalnym wentylem mężczyzny przeciw takim zamachom kobiety na równowagę płci jest sprośna anegdota.

Od tych uwag mądralskich przejdźmy do teatru. „Oj, młody, młody!" jest dobrym teatrem. Rolę tytułową grał p. Cecierski, znany chlubnie z „Kwadratury Koła". Wywiązał się z niej doskonale, ale czemu nie przystroił się w jakąś perukę? Józio nie powinien występować z początkami łysinki. Tem większa pochwała należy się temu artyście, że musi rolę dopiero kreować, nie może jej grać samym sobą. Wartoby zresztą, żeby i inni młodsi artyści z „Placówki żywego słowa" mogli się w tej roli popisać. Grać męskiego podlotka — cudne zadanie!

Wszyscy inni grali z werwą, akcja toczyła się wartko i wyraziście. Odznaczyła się p. Wysocka w malutkiej rólce Kasi. Sensację budziło to, że grano tę starą sztukę w kostjumach dzisiejszych. Zdaje się, że z konieczności — trudno było sprawiać osobne kostjumy — zrobiono cnotę, eksperyment. Przecież dziś grano już i „Hamleta" w kostjumach nowoczesnych. Wątpliwości nasuwają się właściwie tylko co do pań. Krótkie suknie dzisiejsze wypaczają poniekąd charakter obyczajowy tej komedyjki fredrowskiej. Nadają paniom wygląd lekkoduszny, wyzywający. I wszystkie one za młodo i za pięknie wyglądały. Józio ówczesny miał do czynienia z niewiastami już podmamusiałemi, nie „rozbudzonemi" — a raczej: już uśpionemi, — rozmawiającemi o żurnalach, konfiturach i służbie; była to atmosfera cnoty nietyle purytańskiej ile nudnej. Tem większa była jego „zasługa", jeżeli potrafił w tym światku wywołać erotyczną rewolucję. Ten właśnie kontrast poniekąd przepada gdy niewiasty mają suknie krótkie. Zysk jest jednak ten, że jego zachłanność, przy krótkich sukienkach, jest tem wiarygodniejsza. Trochę takiej, rzekłbym, operetkowości nie zaszkodziło.

Karol Irzykowski.

ZDARZENIA I LUDZIE

NIEDOSZŁA DYKTATURA

NIEUDAŁE PRÓBY ZAMACHU W EGIPCIE.

Egipt nie może zaznać spokoju. Zależność od Anglji zaciążyła nad życiem politycznem nad Nilem; nienormalne warunki bytu pół-niepodległego państwa wytworzyły niezmiernie przychylną atmosferę dla najgorszego rodzaju intryg i szalbierstw politycznych i dla panowania żywiołów ugodowych, niedemokratycznych, unikających kontroli publicznej. Król Fuad, osadzony na tronie przez Anglików i z ich łaski sprawujący rządy, jest jednocześnie przywódcą i niewolnikiem mafji dworskiej i biurokratycznej, która wbrew woli większości narodu od kilku lat rządzi krajem.

Istnieje w Egipcie stronnictwo, cieszące się zaufaniem szerokich mas. Jest to stronnictwo nacjonalistyczne, którego wódz Zaglul-Pasza, był twórcą i kierownikiem ruchu wyzwoleńczego nowego Egiptu. Zaglul, demokrata, ulubieniec ludu, rewolucjonista, dążył do pełnej niezależności Egiptu i do zniesienia protektoratu angielskiego.

Egipt posiada dość demokratyczną konstytucję. Ma parlament z powszechnych wyborów. Przed czterema laty Zaglul Pasza i jego partja odniosły walne zwycięstwo w wyborach. Rząd Zaglula byłby naturalną konsekwencją wyborów w normalnie i konstytucyjnie rządzonem państwie.

Ale ponad konstytucją stoi Anglja. Król Fuad i jego klika aż nadto chętnie poddają się naciskowi Anglji dla zdławienia niezależnej demokracji w ich własnym kraju. Zaglulowi Paszy uniemożliwiono rządy, po jego śmierci następca jego Natas Pasza narażony był na te same szykany i prześladowania, co wielki patrjota egipski.

Rządził Mohammed Mahmud z łaski Anglji i Fuada, wbrew woli większości narodu. Opozycja miała ruchy skrępowane; musiała częściowo ukryć się w podziemia. Mahmud jednak przez dłuższy czas zachowywał pozory konstytucyjnego rządu.

W Egipcie panowała półjawna dyktatura.

Ostatnio jednak Mahmudowi zachciało się pełnej, niczem nie krępowanej dyktatury. Powziął on zamiar aresztowania b. premjera Natasa i przywódców opozycji — i wysłania ich poza granice kraju.

Tego było zawiele nawet dla Anglików. Protektorzy Mahmuda, z których rozkazu piastuje on urząd, dali mu do zrozumienia, że na jawną dyktaturę w Egipcie Anglja nie pójdzie. Spotęgowałoby to i tak silne podniecenie w kraju i naraziłoby na niebezpieczne wstrząsy, które mogłyby i Anglje wysadzić z siodła.

Mahmud dostał po łapach i przycichł. Jego sen o dyktaturze prysł. Nie czas dziś na dyktaturę nawet w Egipcie, i nawet pod możnym protektoratem obcych bagnetów i pancerników brytyjskich.

J. S.

CZY PAMIĘTACIE,

że w dniu 1-ym Maja odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz T. U. R.?

Towarzyszki i Towarzysze! Zgłaszajcie się na kwestarzy.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie tow. Rybakowa, Warecka 7, I p.

JAK PRACUJĄ NASZE TOWARZYSZKI?

OGÓLNE ZEBRANIE WARSZAWSKIEJ ORGAN. KOBIET P. P. S.

W niedzielę, dn. 21 b.m. odbyło się w sali przy ul. Wareckiej 7 liczne zebranie naszych towarzyszek organizacji warszawskiej. Zagaiła i przewodniczyła zebraniu tow. St. **Woszczyńska,** przewodnicząca Warsz. Wydz. Kob. PPS., protokuł zebrania prowadziła tow. Nussbau**mówna.**

Pierwszy zabrał głos, witany owacyjnie, tow. pos. N. **Barlicki,** który w świetnym referacie ujął całokształt zagadnień politycznych i gospodarczych. Klasa robotnicza zdaje sobie dokładnie sprawę z bankructwa t. zw. „sanacji moralnej" i podejmuje walkę z jednostką lub grupą, która, w imię tak czy inaczej pojętego cezaryzmu, gotowa zaprzepaścić wszystkie zdobycze demokracji, zniszczyć gospodarcze podstawy pracy w Polsce, narażając na szwank dobre imię Rzeczypospolitej, a nawet samo istnienie państwa.

Zorganizowana, świadoma swych celów klasa robotnicza, walcząca już prawie 4 dziesiątki lat pod sztandarem Socjalizmu, nie da w 2-ej ćwierci 20-stego stulecia zepchnąć Polski w chaos stosunków, panujących w końcu 18-go stulecia. Ślepemu stawaniu „na baczność" przed wyższym rangą mundurem, klasa robotnicza przeciwstawi zdecydowaną postawę w walce o prawa, konstytucją zagwarantowane, o demokrację parlamentarną, swobody obywatelskie jako etapy na drodze do celu ostatecznego, jakim jest ustrój socjalistyczny.

O święcie 1 Maja wygłosiła referat tow. **Zawadzka,** trafnie i treściwie omawiając hasła nasze na dzień 1 Maja, wzywając zebrane, aby w tym roku tak pełnym tragicznych przeżyć dla klasy robotniczej, wystąpienie nasze w dniu 1 Maja stało się widomym znakiem siły P. P. S. i klasowych związków zawodowych.

Tow. **Guzikówna** wskazała na niebezpieczeństwo, tkwiące w systemie wychowawczym militaryzowania dzieci w szkole. Kapitalizm chowa dzieci nie dla pokoju, ale dla wojny. Kobiety - matki winny to sobie uświadomić i walczyć z obecnym ustrojem, wrogim ludziom pracującym.

Tow. **Królak,** przedstawiciel dzielnicy Jerozolima, w mocnych i serdecznych słowach wyraził uznanie dla pracy, podjętej przez Warsz. Wydz. Kob. P. P. S. Dzielnica Jerozolima pragnie współpracować z Wydziałem i zachęca do współpracy inne dzielnice robotniczej Warszawy. Socjalizm zwycięży, gdy do pracy nad obaleniem ucisku i krzywdy, staną robotnicy i robotnice ramię przy ramieniu w organizacji politycznej i zawodowej.

Następnie tow. dr. **Budzińska-Tylicka** w krótkim referacie poddała gruntownej analizie gospodarkę miejską i szkodliwą dla interesów warstw pracujących działalność obecnej większości w Radzie miejskiej, złożonej z prawicowej reakcji i socjal - faszystowskiej grupy pana prezesa Rady miejskiej. Sposób uchwalania budżetu dla miljonowego miasta, organizacja komitetu walki z bezdomnością, swoiste pojmowanie wykonywania ustawowej opieki społecznej, łatanie dziur w budżecie podwyżką ceny biletów tramwajowych — oto kwiatki z działalności samorządu, który nie reprezentuje i nie dba o interesy najliczniejszych warstw pracujących Warszawy.

Po ożywionej dyskusji nad referatami i nad sprawozdaniami z działalności i kasowem, złożonemi przez tow. **Klimową i Perlową** zebranie uchwaliło następującą rezolucję.:

1) solidarność z polityą Partji i pełne zaufanie do władz partyjnych i Z. P. P. S.; 2) protest przeciw próbom szerzenia militarystycznych metod wychowawczych w szkole; 3) żądanie rozwiązania Rady miejskiej i rozpisania nowych wyborów; 4) protest przeciw skazaniu tow. Blitta z „Bundu" na 1 rok więzienia za wydanie „Międzynarodówki", pieśni robotniczej, która jest własnością partji socjalistycznych wszystkich krajów i śpiewana na wszystkich kongresach międzynarodowych.

W sprawie 1-go Maja uchwalona została rezolucja, wzywająca wszystkie kobiety pracujące do solidarnego porzucenia pracy i wzięcia udziału w obchodach, zorganizowanych przez P. P. S.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" i „Czerwonego Sztandaru" zakończono zebranie warszawskich robotnic, zorganizowanych w P. P. S.

Liczny udział towarzyszek, żywe zainteresowanie się referatami, przejawione w dyskusji i serdeczny, a pełen umiłowania sprawy nastrój, panujący na sali, powinien być bodźcem dla **Wydziału Kobiecego** do dalszej wytężonej pracy.

W OBRONIE NIEZAWISŁOSCI ADWOKATURY

REZOLUCJA UCHWALONA NA WALNEM ZGROMADZENIU IZBY ADWOKATÓW W PRZEMYSLU DNIA 6 KWIETNIA 1929

W toku dyskusji sejmowej w dn. 20 marca b. r. pod adresem posłów adwokatów Hermana Libermana i Jana Pierackiego padły zarzuty z powodu faktu prowadzenia przez nich sprawy karnej członków „Volksbundu" względnie sprawy cywilnej b. arcyksięcia Habsburga, to znaczy z racji sprawowania zawodowych czynności obrończych.

Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Przemyślu stwierdza, iż adwokatura jest ustawowym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości: że sam fakt podjęcia się obrony w sprawie cywilnej lub karnej nie może być podstawą jakichkolwiek zarzutów przeciwko adwokatom, — wobec tego uznaje, że usiłowanie dyskwalifikowania przeciwnika politycznego z powodu przyjęcia obrony w sprawie sądowej w charakterze adwokata, obraża poczucie praworządności i godzi w niezawisłość stanu adwokackiego.

POSIEDZENIE KLUBU B. B.

Wczoraj o godz. 11 rano odbyło się w Sejmie plenarne posiedzenie klubu B. B. Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego sen. ks. *Londzina,* przyczem przewodniczący pułk. *Sławek* w przemówieniu podkreślił wybitne zasługi ś. p. senatora. Z kolei pułk. *Sławek* wygłosił przemówienie o obecnem położeniu politycznem i przedstawił zadania B. B. W. R. na najbliższy okres, poczem odbyła się dyskusja nad metodami pracy, dająca obraz sytuacji politycznej w kraju.

Zebranie dało wyraz zupełnej harmonji poglądów na szereg zagadnień politycznych i gospodarczych i ustaliło plan prac Bloku.

O godz. 5 po poł. p. Prezydent Rzplitej podejmował herbatą senatorów i posłów B. B. W. z R. W przyjęciu wzięli udział członkowie Rządu z premjerem dr. *Świtalskim* na czele. Po przedstawieniu p. Prezydentowi Rzplitej przez prezesa klubu sejmowego B. B. W. z R. pos. *Sławka* członków klubu, p. Prezydent informował się od przedstawicieli grup regjonalnych i przedstawicieli poszczególnych grup organizacji społecznych o przebiegu ich pracy „w terenie".

Przyjęcie trwało od godz. 5 do 7.

Tyle oficjalny komunikat.

O jakieś zakulisowe wiadomości o tem, co działo się na tem zebraniu narazie trudno, gdyż posłowie B. B. wystrzegali się jakichkolwiek rozmów z dziennikarzami, aby broń Boże nie padło podejrzenie, że wydają tajemnice Bloku. Tyle jednak przedostało się nazewnątrz, że według obecnego stanu rzeczy czynniki decydujące nie zamierzają w najbliższym czasie zwoływać Sejmu.

PRZED OTWARCIEM POWSZ. WYSTAWY KRAJOWEJ

OKÓLNIK ZARZĄDU GŁÓWN. ZW. PRAC. PRZEM. GASTRONOMICZNO - HOTELOWEGO.

W związku z zbliżającym się terminem otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej **Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Gastronomiczno - Hotelowego** w Polsce wystosował następujący okólnik do wszystkich oddziałów i okręgów Związku.

W dniu 16 maja 1929 roku — nastąpi otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, a w związku z tem duże zapotrzebowanie pracowników gastronomiczno - hotelowych z całej Polski. Wystawa trwać będzie do 30-go września r. b.

Na zasadzie otrzymanego pisma z Okręgu Poznań komunikujemy, iż **Oddziały winny natychmiast skomunikować się z Poznaniem, deklarując jednocześnie ilość pracowników, jaką Oddział zamierza wysłać na Wystawę.**

Listy imienne winny być przesłane do dnia 1 maja r. b. do Okręgu Poznańskiego, a to celem wykorzystania zniżki kolejowej, w stosunku do zapotrzebowanych pracowników.

Okręg Poznański bezpośrednio będzie się zwracał do poszczególnych Oddziałów z zapotrzebowaniem pracowników.

Wobec tego, iż Okręg Poznański poczynił już pewne kroki na drodze pertraktacji z tamtejszem Stow. Restauratorów co do warunków pracy — warunki te więc ostatecznie ułoży Zarząd Okręgu Poznań.

Zaznaczamy, iż wszystkim pracownikom przysługuje zwrot kosztów podróży i kosztów zamieszkania.

Wyjeżdżający pracownicy winni mieć polecenie (zaświadczenie) swego macierzystego Oddziału oraz opłaconą książeczkę członkowska

W Poznaniu należy zwracać się do społecznego biura pośrednictwa pracy przy naszym Oddziale, ul. Ratajczaka Nr. 11a.

Przewodniczącym Zarządu Okręgu jest kol. Maj, sekretarzem kol. Weichel, kierownikiem społecznego biura pośrednictwa pracy kol. Kubiaczyk.

Uwaga: Angażowani pracownicy winni posiadać umowę pracy i płacy terminową, t. j. od — do.

Bliższych informacji udzielać będzie Poznań.

PRZEGLĄD PRASY

Słowa p. Prezydenta...

P. Prezydent dekorując 430 kolejarzy i pocztowców orderami, przemówił do nich krótko, nawołując do zaprzestania walki i skupienia się dokoła marsz. Piłsudskiego dla pracy państwowej.

Z tych słów, niejednokrotnie już wypowiadanych przez p. Prezydenta, część prasy sanacyjnej usiłuje zrobić „sensację" polityczną. Znowu opozycja poniosła rzekomo „klęskę", pisząc o rozdźwiękach między Prezydentem a Piłsudskim i t. d.

Kto wie, jakie stosunki łączą obu tych ludzi, kto pamięta, że prof. Mościcki został prezydentem na wniosek Piłsudskiego — ten nie może się spodziewać rozdźwięków między nimi. A zresztą oświadczenie p. Prezydenta **w dwa tygodnie** po zakończeniu przesilenia rządowego — doprawdy nie może służyć prasie sanacyjnej do celów agitacyjnych. Siedźcie więc cicho, panowie z **„Kurjera Porannego", „Głosu Prawdy"** i innych **„Czerwoniaków"!...**

Ten co zgłębił tajemnicę Piłsudskiego....

W **„Dniu Polskim"** popisuje się odniedawna neofita konserwatywny p. Roman Jaworski. Pisze językiem kwiecistym, literackim, z pretensjami do różnych przewidywań i proroctw. Co się tyczy Piłsudskiego, to p. Jaworski wieszczym swym duchem zgłębił jego tajemnicę, wyglądającą oto tak:

> Zbliżamy się do t. zw. **rozgrywki.** Między kim czy czem? Między opartą o **historyczne tradycje racją stanu,** a wyległą z przedwojennego liberalizmu, nowaljami aktualnemi rozhuśtaną **tezą ideologji parlamentarno - demokratycznej.**
>
> Niema pojednania między temi krańcowemi przeciwieństwami...".

Pozostawiamy **„Przedświtowi",** koledze sanacyjnemu „Dnia Polskiego" i **także znawcy** tajemnic **Piłsudskiego,** wdzięczną dyskusję...

P. Bartlowi na odchodnem...

Pos. Mackiewicz, zbesztany przez p. Bartla w pożegnalnym wywiadzie „Kurjerka" krakowskiego, rozprawia się z nim w długim artykule, w którym rozsypał hojną dłonią miłe łakocie i ostre rózgi. M. in. pisze p. Mackiewicz:

> „Wernyhora przepowiedział Polsce Piłsudskiego, a Oxenstjerna przeczuł prof. Bartla. Znany jest przecież aforyzm tego kanclerza królestwa szwedzkiego: świat nie wie, jak mało trzeba mieć mądrości, aby rządzić".

Trudno to nazwać komplimentem. **„A. B. C."** zwraca przy tej sposobności uwagę na stosunki, panujące w sanacji. Po dymisji Meysztowicza napadł go w niebywały sposób „Głos Prawdy". Obecnie „Słowo" wileńskie odzywa się o b. premjerze, jako o głupcu.

Jednocześnie **„Gazeta Warszawska"** podaje ustęp z wywiadu p. Bartla, będący prawie dosłownem powtórzeniem słów Mussoliniego z r. 1924. Skąd one się wzięły w tym wywiadzie — nie naszą rzeczą dociekać...

„Łatany" klub...

„Naprzód" w korespondencji z Warszawy oświetla wewnętrzne tarcia w B. B. Wszystkie grupy są niezadowolone i sarkają. Rozkazy p. Sławka już nie pomagają, zaczyna tedy z innej beczki: łagodnością i perswazją. Niewątpliwie uda mu się załatanie przesilenia, ale nie będzie to likwidacją.

Jak u nas taka łatanina się robi, świadczy wiadomość **„Przeglądu Wieczornego",** że p. Prezydent, zaprosił na Zamek pełny klub B. B., który zebrał się wczoraj na narady.

Na Zamku oczywiście zapanuje idealna harmonja i współpraca.

Nawet klub radnych z Kołomyi na Zamku całowałby się z dubeltówki z pos. Sanojcą...,

B.

MAKSYMALNA STOPA PROCENTOWA

W BANKACH PRYWATNYCH I PAŃSTWOWYCH

Agencja PRESS dowiaduje się, że dyrektor departamentu obrotu pieniężnego Ministerstwa Skarbu, dr. Barański, odbywał wczoraj konferencje z przedstawicielami Związku Banków oraz banków prywatnych i państwowych w sprawie wysuniętego przez banki postulatu podniesienia maksymalnej stopy procentowej z 12 do 13 procent. Dyr. Barański przychylił się w zasadzie do stanowiska reprezentowanego przez banki. Formalna decyzja w tej sprawie zapadnie niebawem. Należy zauważyć, że w toku rozważania tej sprawy wyłoniła się koncepcje, aby wielkie banki, zarówno państwowe jak i prywatne zachowały dotychczasową stopę procentową, t. j. 12 proc., a spółdzielnie kredytowe i kasy oszczędnościowe, korzystające z kredytu u większych instytucyj finansowych, uzyskały wyższą stopę procentową. Przypuszczalnie jednak 13 proc. stopa dyskontowa będzie przyznana przez Ministerjum Skarbu również większym bankom prywatnym i państwowym.

PRZESILENIE RZĄDOWE W AUSTRJI

Wiedeń, 24 kwietnia. (PAT.). Dzisiejsze posiedzenie Rady Narodowej miało przebieg formalny. **Prezydent oświadczył, że wybór nowego rządu nie może być jeszcze przeprowadzony. Rada odroczyła się więc wobec tego do piątku. Kandydatura d-ra Mittelbergera napotyka na trudności ze strony agrarjuszy.** Mianowicie Związek Chłopski, liczący w parlamencie 9-ciu posłów, uchwalił dziś nie wziąć udziału w rządzie, który miałby utworzyć dr. Mittelberger. Klub chrześcijańsko - socjalny poweźmie jutro decyzję w sprawie kandydatury d-ra Mittelbergera. Znaczna część tego klubu domaga się desygnowania Mittelbergera na kanclerza nawet wbrew głosom Związku chłopskiego

Z KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ

Genewa, 24 kwietnia. (PAT). Przygotowawcza komisja konferencji rozbrojeniowej omawiała dziś wniosek **hr. Bernstorffa** w sprawie powszechnego zakazu używania statków powietrznych do bombardowania. Delegat niemiecki w przemówieniu swem wskazał na straszne zniszczenie, jakie wywołuje wśród ludności cywilnej bombardowanie wielkich miast. Wniosek niemiecki poparł przedstawiciel Rosji sowieckiej **Litwinow,** natomiast delegat polski **Sokal,** francuski **Massigli,** brytyjski lord **Cushendun** i amerykański **Gibson** wypowiedzieli się przeciwko niemu, gdyż wychodzi on poza zakres prac komisji, która nie może wydawać żadnych zakazów a jedynie przygotowywać ograniczenie lub zmniejszenie zbrojeń.

STRASZNE SKUTKI BOMB

Londyn, 24 kwietnia. (A. W.). Donoszą tu z Pekinu, iż wodnopłatowiec, należący do rządowych wojsk chińskich rzucił **19 bomb** na dwa transportowe statki wojenne na rzece Jang-Tse, należące do wojsk prowincji Wuhan. **Statki stanęły momentalnie w płomieniach. 200 żołnierzy poniosło śmierć w nurtach rzeki, resztę żołnierzy zdołano uratować.**

WIELKI KONKURS „POBUDKI"

Z dniem 1 Maja b. r. redakcja tygodnika **„Pobudka" ogłasza wielki konkurs na zdobycie największej ilości nowych prenumeratorów „Pobudki".**

Szerzenie uświadomienia, propaganda prasy socjalistycznej wśród najszerszych mas jest obowiązkiem każdego dojrzałego społecznie robotnika.

Każdy winien wziąć udział w konkursie **„Pobudki".**

1) Nazwiska wszystkich biorących udział w konkursie, którzy zdołają pozyskać choćby jednego nowego czytelnika dla „Pobudki" będą umieszczone na złotej liście **„Przyjaciół Pobudki".**

2) Trzej pierwsi zwycięzcy konkursu otrzymają **trzy cenne nagrody,** które stanowią:

Nagroda I. Kompletne, z 32 tomów składające się wydanie wszystkich dzieł największego z pisarzy polskich doby ostatniej **Stefana Żeromskiego.** Komplet ten, bogato oprawny w estetyczną okładkę płócienną składa się z dwu seryj świetnych wydawnictw księgarni J. Mortkowicza w Warszawie p. t. „Żeromski dla całej Polski". **Cena tego** kompletu wynosi **zł. 170.**

Nagroda II. Oprawny komplet 15 tomów powieści Stefana Żeromskiego tegoż wydawnictwa J. Mortkowicza „Żeromski dla całej Polski" wartości **85 zł.**

Nagroda III. 32 zeszyty nieoprawne wszystkich powieści Stefana Żeromskiego tegoż samego wydawnictwa. Cena wszystkich zeszytów wynosi **zł. 55.**

3) Oprócz powyższych nagród każdy, kto zdobędzie w sumie ponad 5 nowych prenumeratorów „Pobudki" i 15 prenumerat miesięcznych otrzymuje prawo **wybrania sobie** — za każde 15 nowypozyskanych prenumerat miesięcznych — **za 5 zł. książek** z „Księgarni Robotniczej" w Warszawie.

4) Każdy kto zdobędzie 5 nowych prenumeratorów otrzymuje przez kwartał prenumeratę „Pobudki" bezpłatnie, ten kto 8 — przez pół roku, ten zaś kto 15 — będzie przez rok otrzymywał „Pobudkę" gratis.

5) Prenumerata „Pobudki" wynosi miesięcznie zł. 1 gr. 50, kwartalnie zł. 4 gr. 50, rocznie 15 zł.

6) Termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs kończy się z dniem 1 czerwca 1929 roku.

7) Bliższych informacyj w sprawie konkursu udziela i na żądanie wysyła wszelkie blankiety konkursowe administracja „Pobudki" Warszawa, Warecka 7. Konto P. K. O. Nr. 13620.

Nie omijajcie okazji uzyskania za darmo wszystkich dzieł wielkiego twórcy i genjalnego pisarza — Stefana Żeromskiego.

Pamiętajcie o ciążącym na Was obowiązku uświadamiania mas robotniczych.

Wszyscy weźcie udział w konkursie „Pobudki".

MŁODZIEŻ

KOŁO MŁOD. T. U. R. IM. FELIKSA PERLA.

W niedzielę dn. 28.IV godz. 5 p. p. w lokalu Przemyska 18, odbędzie się uroczystość odsłonięcia sztandaru Koła. Proszeni są o przybycie przedstawiciele wszystkich Kół.

W sobotę, 27.IV o godz. 7 wiecz. odbędzie ogólne zebranie członków z referatem.

Z. N. M. S. W piątek dn. 26 b m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Związku przy ul. Długiej 19, odbędzie się posiedzenie sekcji samokształceniowej.

Do wiadomości Komitetów P. P. S. Zarządów TUR i Związków Zawodowych oraz wszystkich Organizacyj Socjalistycznych.

Niejaki Michał Krajcarek z Przemyśla objeżdża Małopolskę i wyłudza pieniądze od Towarzyszy, legitymując się jako członek Młodzieży TUR., instruktor partyjny i t. d.

Stwierdzamy, że nie ma on z nami nic wspólnego i jest zwyczajnym oszustem, którego w każdym wypadku należy natychmiast oddać w ręce policji.

Przemyśl dnia 19 kwietnia 1929 r.

Organizacja Młodzieży TUR
w Przemyślu.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI TOW. UNIWER. ROBOTNICZEGO

WIECZÓR POEZJI ROBOTNICZEJ.

Staraniem Oddziału Warsz. T. U. R. odbędzie się w lokalu przy ul. Długiej 19, dn. 27.IV o godz. 6-ej wieczorem.

Wieczór poezji robotniczej

dla członków Koła młodzieży T. U. R. im. L. Waryńskiego i członków dzielnicy „Starówka" P. P. S.

Zbiórka Warszawskiej Org. Mł. T. U. R. Z okazji dnia 1-go Maja wzywa się członków. W. O. M. T. U. R. na zbiórkę, która odbędzie się na podwórzu Koła im. L. Misiołka. Towarzysze turowcy! pamiętajcie, iż 1-szy Maj jest świętem proletarjatu. Przybądźcie tłumnie.

Zbiórka punktualnie o godz. 10 rano. Koła przybywają ze sztandarami.

POWAŻNA ZALETA

GDZIE W WARSZAWIE ZNAJDZIECIE COŚ PODOBNEGO?

Jedną z zalet teatru **„Ateneum"** i to zaletą niepoślednią, jest jego taniość. **„Ateneum"** jest bezsprzecznie najtańszym teatrem w Warszawie, o czem może się łatwo przekonać każdy, kto do **„Ateneum"** zakupi bilet. Bilety w teatrze **„Ateneum"** nie przewyższają, co więcej — cen biletów w kinoteatrach warszawskich.

Tak więc w teatrze robotniczym **„Ateneum"** mieszczącym się przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20, w sali domu Z. Z. K. ma klasa robotnicza warszawska teatr tani, a dobry.

Teatr **„Ateneum"** nie ustaje w trosce, by nieustanie podnosić swój poziom artystyczny, by dać widzom widowiska jaknajdoskonalsze. Robotnicy warszawscy, winni się odwzajemnić za to swemu teatrowi, popierając go i propagując.

Trzeba samemu chodzić do **„Ateneum",** rodzinę swą i znajomych i towarzyszów do chodzenia do **„Ateneum"** zachęcać.

Każdy widz jest mile widziany w teatrze **„Ateneum",** ale najmilsi są teatrowi **„Ateneum"** widzowie w robotniczych bluzach.

Niechaj te robotnicze bluzy po brzegi wypełnią teatralną salę w domu Z. Z. K.

ZABIEGI RYMARZY O DOSTAWY DLA WOJSKA

Jak już donosił PID., zwolnionych zostało z pracy 700 garbarzy i rymarzy. Bezrobotni pracownicy zwrócili się obecnie do Ministerjum Spraw Wojskowych z prośbą, by zamówienia dla wojska były im powierzane.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA I PREZYDJUM OKR. WARSZAWA. W poniedziałek, dn. 29 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu, Warecka 7, odbędzie się wspólne posiedzenie Egzekutywy i Prezydjum Warsz. Okr. Kom. Robotn. P. P. S. Stawiennictwo obowiązkowe.

CZWARTEK, 25 B. M.

Dzielnica Praga. O godz. 6.30 wiecz. w lokalu Ząbkowska 41, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Jerozolima. O godz. 7 wiecz. w lokalu Wydz. Kob. Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Organizacja Tramwajowa P. P. S. O godz. 5 popoł. w lokalu Wydziału Kobiecego Leszno 53, odbędzie się Ogólne zebranie członków i sympatyków.

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 wiecz. w lokalu Dzielnicy Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Mokotów. O godz. 5.30 popoł. w lokalu Dzielnicy Chocimska 23, odbędzie się Ogólne Zebranie członków i sympatyków i T. U. R., na porządku dziennym sprawa 1 Maja i ref. polityczny tow. posła Zygmunta Zaremby.

Dzielnica Starówka. O godz. 7 wiecz. w lokalu Długa 19, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

PIĄTEK, 26 B. M.

Organizacja Tramwajowa P. P. S. O godz. 6 wiecz. w lokalu Długa 19, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Dzielnica Ochota. O godz. 7-ej wiecz. w lokalu Przemyska 18, odbędzie się Ogólne Zebranie członków Dzielnicy.

Dzielnica Powązki. O godz. 7-ej wiecz. Ogólne Zebranie członków Dzielnicy w lokalu Dzielna 95.

Dzielnica Jerozolima. O godz. 7-ej wiecz. w lokalu Wydz. Kobiec. Leszno 53, odbędzie się Ogólne zebranie członków Dzielnicy.

PRZED PIERWSZYM MAJA

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE! Ze wszystkich dzielnic i Kół Turowych, grający na instrumentach dętych, a nie zaangażowani na występy 1-szo majowe w innych orkiestrach, niechaj się zgłaszają do OKR. PPS u tow. Rybakowej w w godzinach urzędowych.

ZWIĄZEK ZAW. AUTOMOBILISTÓW, Długa 19, wzywa wszystkich członków do świętowania 1-go maja i wzięcia udziału w zbiórce przy ul. Wareckiej 7, o godz. 9-ej rano, przy sztandarze związkowym.

RUCH KOBIECY

WARSZ. WYDZIAŁ KOBIECY zawiadamia, że posiedzenie komisji, organizującej Akademje dziecięce w dn. 1 maja odbędzie się w czwartek o godz. 5 po poł., przy ul. Wareckiej 7, I p. Proszeni są o przybycie ttow. poseł **Arciszewski, Borowiczowa, dr. Budzińska-Tylicka, Guzikówna, Garlicki, Klimowa, dr. J. Michałowicz, Mintzerowa, Perlowa, Połeciówna, dr. Pragierowa, Ryngmanowa, Szymanowska, Strautingowa, Woszczyńska, Zielińska i Zawadzka.**

RUCH ZAWODOWY

KURS DLA ŁAWNIKÓW W SĄDACH PRACY.

W dniu 26 kwietnia, t. j. w piątek o godz. 7-ej, w lokalu Związku Drukarzy, ul. Miodowa 6 — I p., wygłoszą wykłady: adwokat tow. **Wyszogród** p. t. „Ustawa o urlopach", oraz adwokat tow. **Kaminer** p. t. „Ustawa o czasie pracy kobiet i dzieci".

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK PRYWATNYCH I UWOJSKOWIONYCH!

W czwartek, 25 b. m. o godz. 6-tej po poł. w lokalu Związku Metalowców, ul. Leszno Nr. 53 I p. odbędzie się posiedzenie mężów zaufania i delegatów z fabryk prywatnych i uwojskowionych.

Z powodu ważnych spraw prosimy o punktualne i niezawodne przybycie. Mężowie zaufania winni mieć przy sobie subkasjerki, delegaci zaś mandaty.

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK UWOJSKOWIONYCH!

W piątek 26 b. m. o godz. 6-tej popoł. w lokalu Związku Metalowców, ul. Leszno Nr. 53, I p. — odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału II fabryk uwojskowionych.

Z powodu ważnych spraw prosimy o niezawodne i punktualne przybycie.

Ruch Kult.-Oświatowy

Komisja Kult. - Oświat. Zw. Prac. Kom. i Instyt. Użyt. Publicz. oddz. IV (tramwaje). Urządza wycieczkę na stację „Pomp i Wodociągów". W niedzielę dnia 28 b. m. o g. 10 rano zbiórka przed gmachem stacji pomp ul. Czerniakowska, dojazd tramwajami Nr. 2 i 2A.

Bilety na miejscu u tow. **Bema.**

Cena 20 groszy.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

ŁODŹ

TRANZAKCJE Z MISJĄ SOWIECKĄ

Jak donosi łódzki „Głos poranny", rokowania w sprawie zakupów sowieckich w Łodzi mają być wreszcie w niedługim czasie sfinalizowane.

O ile rokowania te dojdą ostatecznie do skutku — to — według obliczeń tego pisma — zakupy sowieckie w Łodzi osiągną sumę 800 tysięcy do miljona dolarów.

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU Z. Z. K.

W niedzielę odbyła się uroczystość odsłonięcia sztandaru Związku Zawodowego Kolejarzy. W uroczystości wzięli udział: przedstawiciele **Z. Z. K. z Warszawy, Torunia, Krakowa, Katowic, Wilna, Piotrkowa, Koluszek, Jarosławia, Nowego Sącza, Lwowa** i innych ośrodków.

Aktu odsłonięcia dokonał tow. wiceprezydent **Wieliński,** który — imieniem robotniczej Łodzi, powitał nowy sztandar czerwony, jako widoczny znak walk o lepsze jutro.

Szereg przemówień wygłosili przedstawiciele Zarządu Głównego Z. Z. K., oraz łódzkich Związków robotniczych i pracowniczych.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

ORGANIZOWANIE UNIWERSYTETU PRACY

(d). Z inicjatywy Magistratu, odbyła się w sali Rady Miejskiej, z udziałem delegatów związków zawodowych, nauczycielstwa i t. d. — konferencja informacyjna w sprawie założenia w Łodzi Uniwersytetu Pracy, którego zadaniem byłoby kształcenie, oraz dokształcanie zawodowe pracowników fizycznych i umysłowych.

Obszerne referaty wygłosili: naczelnik Wydziału Min. Oświaty, dr. Waryński, oraz profesor Wolnej Wszechnicy, p. **Radlińska.**

Łódzki Uniwersytet Pracy ma być wzorowany w swej organizacji na podobnego typu uczelniach zagranicą.

Postanowiono powołać komisję, która opracuje statut Towarzystwa Uniwersytetu Pracy w Łodzi.

KRAKOW

STANOWISKO ROBOTNIKÓW KRAKOWSKICH WOBEC KRYZYSU BUDOWLANEGO w POLSCE

W dn. 22 b. m. w Domu Robotniczym w Krakowie odbyła się konferencja Zarządów Związków Zawodowych, przy udziale przeszło 300 delegatów. Obrady otworzył prezes Rady Związków Zawodowych tow. **Przybyś,** który uczcił pamięć tow. **Englischa** krótką przemową. Przemówienia wysłuchano stojąc.

Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. poseł Z. **Żuławski,** poczem prezes Centralnego Związku Robotników Budowlanych tow. **Łapiński** mówił o **kryzysie budowlanym** w Krakowie i w całej Polsce.

Tow. W. **Wohnout** uzupełnił referentów sprawozdaniem z delegacji robotników budowlanych u p. wojewody Kwaśniewskiego. W dyskusji zabierali głos tow. dr. **Drobner** i tow. poseł **Mastek.**

Po dyskusji uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

„Konferencja Zarządów Związków Zawodowych, reprezentująca 18 tysięcy robotników krakowskich, zorganizowanych w krakowskiej Radzie Zw. Zawodowych stwierdza, że kryzys gospodarczy, w jakim się znajduje w chwili obecnej państwo polskie, SPOWODOWAŁ ZUPEŁNE ZAMARCIE RUCHU BUDOWLANEGO W CAŁYM KRAJU. BEZROBOCIE, JAKIE PANUJE W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM, POZBAWIA MOŻNOŚCI ZAROBKU KILKADZIESIĄT TYSIĘCY RODZIN ROBOTNICZYCH — W SAMYM KRAKOWIE LICZBA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH SIĘGA 6 TYSIĘCY.

Zważywszy, że zastój w przemyśle budowlanym odbija się na szeregu gałęzi pracy, związanych z przemysłem budowl., KONFERENCJA STWIERDZA, ŻE OŻYWIENIE RUCHU BUDOWLANEGO DOTYCZY BEZPOŚREDNIO CAŁEJ MASY ROBOTNICZEJ.

Konferencja domaga się stanowczo od Rządu NATYCHMIASTOWEGO URUCHOMIENIA KREDYTÓW BUDOWLANYCH, ROZPOCZĘCIA PAŃSTWOWYCH ROBÓT BUDOWLANYCH, oraz wywarcia stanowczego nacisku na zarząd miasta Krakowa, by gmina krakowska rozpoczęła budowę domów mieszkalnych, budowę szkoły dla dzielnicy warszawskiej, budowę baraku dla eksmitowanych dozorców oraz budowę domu noclegowego.

Konferencja wzywa Centralną Komisję Zw. Zaw. i C. K. W. P. P. S., aby w sprawie bezrobocia w przemyśle budowlanym przeprowadziła interwencję u władz centralnych w Warszawie

Zarazem konferencja wzywa Komisję C. Z. Z. i C. K. W. P. P. S. do urządzenia szeregu zgromadzeń protestujących przeciw obecnej polityce kapitalistycznej i wydania odezwy, wskazującej winowajców obecnego kryzysu gospodarczego".

ZYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

UCHWAŁA PRACOWNIKÓW MAGISTRATU

„Ogólne zebranie delegatów, pracowników Wydziałów, Instytucji i Przedsiębiorstw Magistratu Warszawy w dniu 22.IV.1929 r., uchwala:

Wyrazić kategoryczny protest przeciwko systemowi, uprawianemu przez Magistrat Warszawy, a mianowicie: **przesłaniu projektu pragmatyki służbowej do Rady Miejskiej, bez uwzględnienia opinji i poprawek zgłoszonych przez Zw. Prac. Komunalnych i Inst. Użyt. Publ.; projektu, który został w dodatku pogorszony w nowej redakcji przez Magistrat.**

Zebrani delegaci domagają się od Magistratu uzgodnienia ze Związkami pracowniczemi pragmatyki służbowej, ażeby była ona respektowana przez obie strony.

Zebrani protestują przeciwko stosowaniu przy przyjmowaniu pracowników do pracy protekcji, jaką uprawiają poszczególni członkowie Magistratu. z pomijaniem kandydatów, przedstawionych przez Związek.

Zebrani protestują przeciw stosowaniu redukcji robotników w czasie kiedy rozpoczynają się roboty miejskie.

Zebrani protestują przeciwko zmuszaniu do dwunastogodzinnego dnia pracy pracowników Straży Ogniowej.

Zebrani domagają się od Magistratu Warszawy, by załatwił powyższe sprawy według żądań Związku.

Zebrani delegaci oświadczają, że o ile nadal stosowane będą dotychczasowe metody pogarszania bytu robotników i ograniczania dotychczasowych praw robotniczych i o ile Magistrat w najkrótszym czasie nie ukróci wysoce niewłaściwego postępowania wobec robotników poszczególnych Dyrektorów, Naczelników, a nawet poszczególnych członków Magistratu, zmuszeni będą wezwać robotników do walki — wszystkimi rozporządzalnymi środkami, aż do strajku włącznie.

Z DZIAŁALNOŚCI ZW. ZAW. AUTOMOBILISTÓW (DŁUGA 19)

Dnia 23 kwietnia b. r. o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku przy ul. Długiej 19 odbyło się przy szczelnie zapełnionej sali — zebranie informacyjne automobilistów m. Warszawy z następującym porządkiem dziennym: 1) **Sprawa uregulowania warunków pracy i płacy szoferów,** 2) **1 Maja,** 3) **Nauka chodzenia po jezdni** i 4) **Wolne wnioski.**

Po referatach tow. tow. **Augsburga, Trzeciaka, Łuczaka** i **Welcela,** postanowiono wyłonić Komisję, która wspólnie z Zarządem Związku, opracuje żądania szoferów, pracujących na taksówkach, celem przedstawienia ich Zw. Właścicieli Dorożek Samochodowych, w terminie do 15 maja r. b.

Dalej postanowiono wziąć gremjalny udział w manifestacjach, urządzanych przez Radę Zawodową m. Warszawy i P. P. S. w dniu 1 maja.

Do punktu „Nauka chodzenia po jezdni", obecni zgłosili cały szereg wniosków, które Zarząd Związku zgłosi do Wydziału Ruchu Kołowego Komisarjatu Rządu na m. Warszawę.

Stwierdzając konieczność częstego zwoływania zebrań informacyjnych szoferów, zebrani zakończyli obrady około godziny 11-ej wieczorem.

KRONIKA

Rejestracja dorożek konnych. Podczas odbywającej się obecnie w dziale ruchu kołowego wydziału przemysłowego magistratu (Bednarska 4) wymiany dowodów zarejestrowania dorożek konnych na r. 1929, dziś należy zgłosić dowody zarejestrowania dorożek konnych z r. 1928 od 1.201 do 1.400 w godzinach od 9 do 13, zaś w godz. od 17 do 21 załatwiani będą właściciele dorożek z lat ubiegłych. Jest to ostatni dzień tegorocznej rejestracji dorożek konnych.

Psychologja ekranu i psychologja na ekranie. W piątek 26 b. m. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym czwarty z cyklu urządzanych przez Klub Wieczór Dyskusyjny. Mówić będzie dr. Stefanja Zahorska na temat: „Psychologja ekranu i psychologja na ekranie". Po odczycie dyskusja. Pocz. o g. 8-ej w.

Wystawa Mikołaja Taneffa. Ciesząca się wielkiem powodzeniem wystawa art. - malarza Mikołaja Taneffa, poświęcona pejzażom słonecznej Bułgarji, zorganizowana w lokalu Artystów - Plastyków (Nowy Świat 19) zostaje przedłużoną do dnia 3 maja. Wystawa otwarta w godz. 11 r. — 5 pp.

Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich zawiadamia, że w piątek, dnia 26 kwietnia r. b. o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Związku (Chmielna 49 m. 3) Walne Zebranie członków Oddziału Warszawskiego. Na porządku dziennym: normy płac na rok szkolny 1929-30; sprawy bieżące.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego oraz komunikat lotniczo - meteorologiczny i rolniczy. 12.15 Odczyt „Powstanie wiosny w obrzędzie ludowym". 12.40 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 — 15.25 Przerwa. 14.25 „La Politique Etrangere de la Pologne au mois de mars". 14.50 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 Odczyt p. t. Sądy pracy. 15.35 Odczyt p. t. „Wiosna ludów". 16.00 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgruźliczej. 16.15 Program dla dzieci i młodzieży — transmisja z Krakowa. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 „Wśród książek". 17.25 Odczyt p. t. „Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach. 17.56 Koncert popołudniowy. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Odczyt „Tani opał traktorowy". 19.35 — 19.55 Nadprogram, komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 — 20.30 Przerwa. 20.30 Koncert wieczorny. 21.15 Transmisja słuchowiska z Krakowa. 22.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 Kwadrans konkursowy. 22.40 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 23.00 — 24.00 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

11.56 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny. 13.15 — 14.25 Przerwa. 14.25 Odczyt p. t. „Matka Marja Ledochowska, a misje". 14.50 Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 15.10 „Przegląd wydawnictw Perjodycznych". 15.35 „Kącik artystyczny Ligi Samowystarczalności gospodarczej. 15.50 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 — 17.00 Przerwa. 17.00 Odczyt p. t. „Rozwój przemysłu radjotechnicznego, a radjofonja". 17.25 Transmisja odczytu z Wilna. 17.55 Koncert popołudniowy muzyki lekkiej. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Odczyt „O Polsce współczesnej". 19.35 — 19.55 Nadprogram, komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy, nadprogram, komunikaty P. A. T., oraz retransmisja ze stacji zagranicznych na aparatach „Marconi".

NOWELA TETMAJERA JAKO SŁUCHOWISKO.

Dziś 25 b. m. radjostacja warszawska transmitować będzie o godz. 21.15 bardzo ciekawe słuchowisko z Krakowa. W studjo stacji krakowskiej wykonane zostanie dramatyczne słuchowisko z muzyką p. t. „Jak Józef Smaś pojechał się wysłuchać". Słuchowisko to jest jedną z przepięknych noweli Kazimierza Tetmajera ze zbioru „Skalne Podhale". Świetna nowela w odpowiedniej oprawie radjofonicznej maluje z niezrównanym humorem i kunsztem życie i psychikę dawnych górali tatrzańskich. Słuchowisko to trasmitować będą wszystkie polskie stacje.

ZE SPORTU

ROBOTNICZY MECZ PIŁKARSKI WARSZAWA — KRAKÓW.

W dniu święta robotniczego, dnia 1 maja odbędzie się w Krakowie międzymiastowe spotkanie piłkarskie reprezentacyj robotniczych Warszawy i Krakowa.

Kapitan związkowy W. R. S. K. O. ustalił następujący skład reprezentacji warszawskiej: Głowacki (Marymont), Turczyński (Ogniwo), Fert (Ruch), Sokołowski (Marymont), Schneider (Sarmata), Kulisa (Marymont), Przeoworowski (Marymont), Sieczkowski (Sarmata), Chudzikiewicz (Marymont), Piliński (Ogniwo) i prawo skrzydłowy Znicza Pruszkowskiego. Rezerwowi — Ginin (Sarmata) i Napiórkowski (Mar.).

Kierownikiem Reprezentacji Warszawskiej jest tow. Wopiński.

Reprezentacja warszawska została zestawiona bez graczy Skry i Gwiazdy, ponieważ drużyny te mają w tym terminie inne mecze. W Warszawie odbędzie się dnia 1-go maja doroczny mecz Skra — Widzew, a w Sosnowcu Gwiazda grać będzie 30 kwietnia i 1 maja z Gwiazdą (Sosnowiec) i reprezentacją Sosnowca.

Kierownicy sekcji p. n. Marymontu, Ogniwa, Sarmaty i Znicza winni się porozumieć z tow. Filipiakiem do piątku. Telefon 80-81.

Wyjazd Reprezentacji nastąpi dnia 30-go kwietnia o godz. 8.30 wiecz. z Dworca Głównego.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY. Z.R.S.S.

W czwartek 25.IV o godz. 18.30 w lokalu Z.R.S.S., ul. Flory 1, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Z. R. S. S.

Obecność wszystkich członków nieodzowna.

ZEBRANIE DELEGATÓW ROBOTN. KLUB. SPORTOWYCH.

W piątek, dnia 26 b. m. o godz. 18.45 w lokalu Z. R. S. S., ul. Flory 1, odbędzie się zebranie delegatów robotniczych klubów sportowych zrzeszonych w W. R. S. K. O. Omawiane będą sprawy, związane z obchodem 1-szo majowym.

SPOTKANIE ELIMINACYJNE W HAZENIE WARSZAWA — ŁÓDŹ.

Dnia 3 maja odbędzie się w Łodzi rewanżowe spotkanie hazeny pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Łodzi. W. O. Z. G. S. postanowił rozegrać przed tym meczem dwa treningowe spotkania. Dnia 26 b. m. odbędzie się na boisku Skry reprezentacja Warszawa — Skra, poczem team złożony z graczy wszystkich klubów warszawskich rozegra dn. 28 b. m. mecz z PIWF'em.

Mecz piątkowy odbędzie się o godz. 16, mecz niedzielny o godz. 12-ej rano na boisku w ogrodzie Saskim.

Konkurs.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko naczelnego lekarza weterynaryjnego rzeźni Bałuckiej z uposażeniem II-go st. służb. pracowników miejskich (VI-go st. służb. pracowników państwowych wraz z 15% dodatkiem komunalnym); mieszkanie przy rzeźni.

Od kandydatów wymagane jest:

a) własnoręczne napisane podanie wraz z dokładnym życiorysem;
b) ukończone studja weterynaryjne;
c) świadectwa z dotychczasowej praktyki;
d) świadectwo obywatelstwa.

Oferty należy składać do Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi (Łódź, Plac Wolności Nr. 1, pokój Nr. 9) do dnia 10 maja 1929 roku włącznie.

Rachunek działalności Okręg. Związku Kas Chorych w Łodzi za rok sprawozdawczy 1928.

WYDATKI.

Nr	Pozycja	Zł.		
1	KOSZTY ADMINISTRACYJNE:			
	A. Osobowe:			
	a) odszkodowanie członków Władz Związku	Zł. 7.268.04		
	b) płace personelu biurowego	„ 30.046.32		
	c) ubezpieczenie pracowników	„ 4.026.52		
	d) koszty delegacji, podróży, rozjazdów itp.	„ 1.695.95	43.036.83	
	B. Rzeczowe:			
	a) druki i materjały piśm.	Zł. 1.773.78		
	b) opał i światło	„ 582.89		
	c) poczta, telefon, telegraf	„ 3.231.30		
	d) dzierżawa lokalu biurowego	„ 2.000.00		
	e) różne wg. specyfikacji	„ 5.360.51	12,948.86	55.985.31
	KOSZTY LECZNICZE:			
	a) płace personelu leczniczego			6.193.35
	KOSZTY LUSTRACJI:			
	a) płace personelu		4.632.42	
	b) koszty podróży, przejazdów i t. p.		1.611.84	6.244.26
2	ŚWIADCZENIA:			
	retaksacja recept i t. p.			4.440.77
	KOSZTY OGÓLNE:			
	a) składka członk. na Og. Państw Zw. K. Ch.		32.106.12	
	b) „ na fund. inwest. Og. P. Zw. K. Ch.		85.775.58	
	c) administracja własnych nieruchomości		461.59	
	d) dyskonto weksli obcych		7.149 55	
	e) różne		1.706.08	127.198.92
	ODPISY NA FUNDUSZ AMORTYZACYJNY:			
	z nieruchomości 25%			942.02
	ODPISY NA FUNDUSZ ZAPASOWY:			
	a) 10% od wpływów w myśl par. 16 Statutu Związku		114.464.55	
	b) nadwyżka bilansowa		829.176.51	943.641.06
				1.144.645.69

WPŁYWY.

Nr	Pozycja	Zł.		
1	SKŁADKI CZŁONKOWSKIE:			
	wymierzono w roku sprawozdawczym			1.024.887.16
2	ODSETKI:			
	a) od zaległych świadczeń i składek	Zł. 31.041.24		
	b) „ lokacji w bankach	„ 2.941.71	33.982.95	
3	SUBSYDJUM z funduszu inwestycyjnego Ogólno-Państwowego Związku Kas Chorych		85.775.58	119.758.53
				1.144.645.69

KSIĘGOWY: (—) **St. Ebert.**
P. O. DYREKTOR: (—) **J. Kieler.**
PRZEWODNICZĄCY: (—) **J. Danielewicz.**

KOMISJA REWIZYJNA:
PRZEWODNICZĄCY: (—) **M. Hudec.**
CZŁONKOWIE: (—) **Br Matwin.**
(—) **Sz. Milman.**

Bilans Okręgowego Związku Kas Chorych w Łodzi na dzień 31 grudnia 1928 r.

STAN CZYNNY.

Nr	Pozycja	Zł.		
1	GOTÓWKA.			3.673.78
2	BANKI:			
	1. Bank Gospodarstwa Krajowego		111.250.00	
	2. Bank Związku Spółek Zarobkowych		84.289.50	
	3. P. K. O. w Warszawie		18.074.87	213.619.37
3	KASY ZA ŚWIADCZENIA I SKŁADKI:			
	A. Kasy Chorych za zaległe składki:			
	1. Kasa Chor. m. Łodzi	Zł. 385.122.27		
	2. P. K. Ch. w Koninie	„ 770.48		
	3. „ „ Kole	„ 1.167.37		
	4. „ „ Ozorkowie	„ 3.514.17		
	5. „ „ Piotrkowie	„ 28.732.17		
	6. „ „ Radomsku	„ 20.731.92		
	7. „ „ Słupcy	„ 522.73		
	8. „ „ Tomaszowie	„ 7.144.18		
	9. „ „ Wieluniu	„ 1.485.76		
	10. „ „ Zd. Woli	„ 1.984.34	451.175.39	
	B. Kasy Chorych za świadczenia:			
	1. Kasa Chorych m. Łodzi	Zł. 65.808.91		
	2. P. K. Ch. w Kole	„ 362.16		
	3. „ „ Kutnie	„ 5.00		
	4. „ „ Ozorkowie	„ 36.841.53		
	5. „ „ Pabjanicach	„ 12.001.72		
	6. „ „ Piotrkowie	„ 5.548.59		
	7. „ „ Radomsku	„ 3.230.06		
	8. „ „ Słupcy	„ 200.77		
	9. „ „ Tomaszowie	„ 13.893.20		
	10. „ „ Wieluniu	„ 1.786.05		
	11. „ „ Włocławku	„ 42.00	139.719.99	590.895.38
4	WEKSLE w portfelu			4.783.78
5	DŁUŻNICY: a) różni według specyfikacji			5.354.33
6	KOSZTY BUDOWY według specyfikacji			1,281.510.07
7	WYDAWNICTWA:			
	2,689 szt. „O ranach i ich leczeniu"			3.732.10
8	RUCHOMOŚCI: a) zakupione w latach ubiegłych		13.801.86	
	b) „ w roku sprawozd.		219.50	14.021.36
9	NIERUCHOMOŚCI: wartość placów			71.938.80
				2.189.528.97

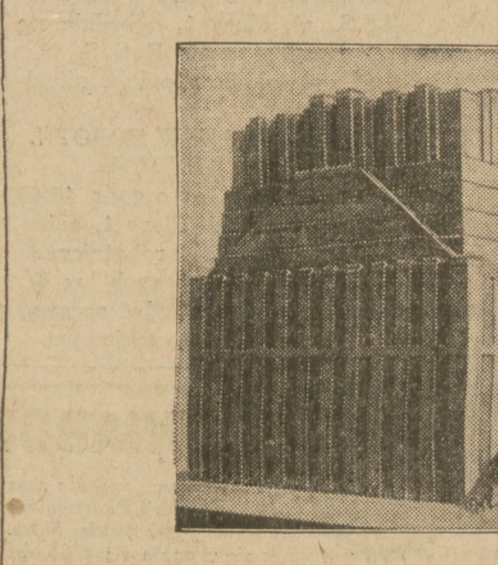
STAN BIERNY.

Nr	Pozycja	Zł.		
1	KASY CHORYCH za nadpłacone świadcz. i składki:			
	A. Kasy Chorych za nadpłacone składki:			
	1. P. K. Ch. w Kaliszu	Zł. 1,929.88		
	2. „ „ Pabjanicach	„ 31.17		
	3. „ „ Turku	„ 47.49	2,008.54	
	B. Kasy Chorych za nadpłac. za świadczenia:			
	1. P. K. Ch. w Kaliszu	Zł. 2.435.63		
	2. „ „ Koninie	„ 901.78		
	3. „ „ Turku	„ 755.38		
	4. „ „ Zd. Woli	„ 1.343.71	5.436.50	7.445.04
2	WIERZYCIELE:			
	a) Og. Państw. Zw. Kas Chorych w Warszawie		4.099.86	
	b) P. K. Ch. w Turku za lokaty gotówki		5,000.00	
	c) Szpitale według specyfikacji		27.447.20	
	d) Zakł. lecz. specjal. i t. p. wg. specyfikacji		3.626.00	
	e) Przedsiębiorstwa budowlane:			
	a) 5% kaucji od rach. wg. spec.	Zł. 24.231.87		
	b) należn. za wykon. rob. wg. spec.	„ 31.521.05	55,753,92	
	f) różni wg. specyfikacji		2.736.59	98.663.57
3	POŻYCZKI HIPOTECZNE:			
	Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie za długoterminową pożyczkę hipot.			350.000.00
4	FUNDUSZ AMORTYZACYJNY:			
	a) odpisy za lata ubiegłe		12.202 48	
	b) odpisy za rok sprawozdawczy		942.02	13.144.50
5	FUNDUSZ ZAPASOWY:			
	A. Z odpisów (10% ogólnych wpływów) w myśl § 16 Statutu Związku:			
	a) stan początkowy	Zł. 109.310.08		
	b) tegoroczny przydział	„ 114.464.55	223.774.63	
	B. Z NADWYŻEK BILANSOWYCH:			
	a) stan początkowy	Zł. 667.324.72		
	b) tegoroczny przydział	„ 829.176.51	1.496.501.23	1.720.275 86
				2.189.528.97

KSIĘGOWY: (—) **St. Ebert.**
P. O. DYREKTOR: (—) **J Kieler.**
PRZEWODNICZĄCY: (—) **J. Danielewicz.**

KOMISJA REWIZYJNA:
PRZEWODNICZĄCY: (—) **M. Hudec.**
CZŁONKOWIE: (—) **Br. Matwin.**
(—) **St. Milman.**

WIEŻA BABEL ODBUDOWANA



W związku z setną rocznicą instytutu archeologicznego w Berlinie, podjęto tam ciekawą pracę: pod kierunkiem wybitnych archeologów odbywa się rekonstrukcja wieży Babel, która według zmarłego niedawno uczonego prof. **Coldewey'a**, miała wyglądać tak, jak ją przedstawia nasza fotografja.

CO GRAJĄ KINA

Apollo: „Policmajster Tagiejew" z Samborskim.
Astra (Dzika 51): „Zakazana kobieta" z Jettą Goudal.
Capitol: „Burza nad Azją" Pudowkina.
Casino: „Intrygant" (The Patriot) Lubitscha z Emilem Janingsem i Florence Vidor.
Coloseum: „Tancerka" z Dolores del Rio.
Filharmonja: „Tancerka" z Dolores del Rio.
Miejski: „Wesoła wojna".
Palace: „Niebieska myszka" z Jenny Jugo.
Pan: „Spelunka" z Igo Symem.
Quo Vadis: „Intrygant" z Janingsem.
Rococo: „Tajemnica wagonu pocztowego".
Słońce: „Moulin Rouge" z Czechową.
Splendid: „Dom upiorów" i „Pod maską bandyty".
Stylowy: „Sportowiec z miłości" z Buster Keatonem.
Światowid: „Synowie pustyni" (odpowiedź na Beau Geste).
Tęcza (Przejazd 9): „Tajemnice Wschodu".
Wodewil: Awantury w haremie".
Bajka (Żelazna 69): „ Wlasach polskich".
Bellona (Leszno 2): „Wschód i Zachód".
Hollywood (Hoża 26): „Kobiety na ślizgiej drodze" z Igo Symem.
Italja (Wolska 32): „Miasto cudów".
Kino Dom Żołnierza (Zygmuntowska 3): „Szaleńcy".
Kometa (Chłodna 49): „Piękna grzesznica".
Mewa (Hoża 38): „Jedwabne pończoszki" z Laurą la Plante.
Muza (Plac 3-ch Krzyży): „Zuzia saksofonistka".

ZGON WYBITNEGO FINANSISTY ANGIELSKIEGO



LORD JOHN REVELSTOKE,

członek rady nadzorczej angielskiego Banku Państwa i przewodniczący delegacji rzeczoznawców angielskich na konferencji, dotyczącej reparacji niemieckich, zmarł nagle na udar sercowy, przeżywszy 66 lat.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Cyrulik Sewilski"
Narodowy
o 8 w. „Król Stefan Batory"
Nowy
o 8 w. „Adwokat i róże"
Letni
o 8 w. „Panienka z dancingu"

Teatr „Ateneum", (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś, w czwartek, „Wilki" Romain Rollanda.

W piątek gościnny występ Marji Balcerkiewiczówny w komedji „Dar poranka" Forzana.

Teatr Wielki. Dziś „Cyrulik Sewilski".
W piątek „Straszny Dwór".

Teatr Narodowy. Dziś „Król Stefan Batory".

Teatr Nowy. Dziś i dni następnych „Adwokat i róże".

Teatr Letni. „Panienka z dancingu".
Jutro premjera komedji Gustawa Beylina p. t. „Zakład o miłość".

Teatr Polski. Dziś i jutro „Samuel Zborowski".

Teatr Mały. Codziennie „Miłość bez grosza".

Teatr „Morskie Oko", (Jasna 3). „1000 pięknych dziewcząt".
W pełnych próbach rewja wiosenna p. t. „Warszawa w kwiatach".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie jubileuszowa rewja p. t. „Jubileusz Q. P. Q." z udziałem całego zespołu.

„Czerwony As". Codziennie „Królowa wiosna".

Operetka warszawska w Teatrze „Znicz". „Lizistrata". W próbach „Noc w San Sebastjan".

Teatr Niezależny w klubie urzędników państwowych, (Nowy Świat 67), daje 26, 27 i 27 kwietnia o godz 8-ej wieczorem „Śluby panieńskie.

Drugi Koncert Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego w Konserwatorjum odbędzie się w czwartek. Bilety „Orbis".

Koncert ku czci Jana Kasprowicza. Koło Polonistów Studentów U. W., dla uczczenia pamięci autora „Księgi Ubogich", Jana Kasprowicza, urządza w niedzielę dn. 28 b. m. w sali Filharmonji Warszawskiej koncert, poświęcony jego twórczości. Szczegóły w programach.

„Wesele na Kurpiach". Rada Szkolna Warszawy, urządza szereg przedstawień folklorystycznych teatru Regjonalnego. Grana będzie sztuka w 4-ch obrazach p. t. „Wesele na Kurpiach". Przedstawienia odbędą się w gmachu Cyrku przy ul. Ordynackiej w dniach 25, 26, 29 i 30 b. m. oraz 1, 2, 3, 4, i 5 maja b. r. Popołudniowe przedstawienia o godz. 5-ej przeznaczone są dla młodzieży, za zbiorowymi biletami.

KRWAWA BOJKA PRZY UL. ZŁOTEJ

Wczoraj o godz. 15-ej, lokatorzy domu przy ul. Złotej 25 byli świadkami krwawej i zażartej bójki, której ciąg dalszy, a zarazem i kulminacyjny rozegrał się w lokalu 8-go komisarjatu przy ul. Śliskiej 52. W domu przy ul. Złotej posiadają skład mebli nowych i używanych bracia: Dawid i Henryk Wilnerowie. Wczoraj popołudniu Dawid wraz z pomocnikiem Janklem Kuźmińskim zajęci byli na podwórzu przyjmowaniem zwożonych mebli, które robotnicy składali w przejściu drugiej bramy. Na tem tle, pomiędzy nimi a powracającym do mieszkania i przeciskającym się przez wąskie przejście, lokatorem tegoż domu, 19-letnim Wacławem Chrzanowskim wynikła sprzeczka. Ponieważ Wilnerowie mieli dawne porachunki z Chrzanowskim, sprzeczka rychło zamieniła się w bójkę. Chrzanowski, widząc przeważające siły, nacierające na niego, użył w obronie własnej nożyczek, które posiadał i zranił niemi lekko w bok tak Dawida Wilnera oraz Kuźmińskiego. Ten ostatni jednak wyrwał z rąk Chrzanowskiego nożyczki i z kolei ugodził nimi Chrzanowskiego. Dozorca domu, chcąc położyć kres awanturze, sprowadził policję, która przy akompanjamencie piekielnego wrzasku, wszystkich trzech zakrwawionych sprawców zajścia przywiozła do 8 komisarjatu, gdzie przybyła wkrótce karetka pogotowia. Gdy lekarz, po nałożeniu opatrunków Dawidowi W. i jego pomocnikowi, zajął się opatrywaniem Chrzanowskiego, do pokoju dyżurnego przodownika wpadł niespodziewanie brat Dawida, Henryk Wilner, który błyskawicznie doskoczywszy do Chrzanowskiego, zadał mu w okolice prawej skroni cios scyzorykiem, krzycząc: „to za mojego brata!" Policjanci obezwładnili Wilnera i osadzili w celi aresztu. Poważnie poszwankowanego Chrzanowskiego lekarz, po dodatkowym opatrunku, pozostawił na leczeniu domowem.

ROZBICIE KASY OGNIOTRWAŁEJ

Nowy wczorajszej niewykryci włamywacze po uprzednim wyłamaniu krat w oknie nad drzwiami wejściowemi od strony podwórza, dostali się do lokalu biura i składów Tow. Handlowo - Eksportowego „M. Zaklikowski" przy ul. Długiej 25. Włamywacze splądrowali cały lokal składający się 7-miu pokoi, rozbijając wszystkie szuflady w biurkach i szafy. Rozpruli również kasę ogniotrwałą, zabierając z niej dolarówki, portfel z wekslami, papiery wartościowe i 4.330 zł. gotówką. Nadto splondrowali składy, zabierając luksusowe wyroby galanteryjne, skórzane, elektrotechniczne i stalowe. Włamywacze wyszli tą samą drogą, zabierając obfity łup prawdopodobnie do samochodu. Firma oblicza straty na sumę 100.000 zł. Skład nie był ubezpieczony od kradzieży. Na miejsce przestępstwa przybyli przedstawiciele urzędu śledczego 12 komisarjatu.

WYPADEK KOLEJOWY

Na przejeździe kolejowym, przy ul. Mszczonowskiej, na Woli dostała się pod parowóz 15-letnia Lucyna Buszyńska pracownica igły. Pomimo, że maszynista parowóz zatrzymał, jednak Buszyńska upadła i doznała zmiażdżenia dużego palca lewej stopy. Po nałożeniu opatrunku przez pogotowie, przewieziono ją do domu.

Z SĄDÓW

7 DNI ARESZTU ZA 8 LAT KATOWANIA SŁUŻĄCEJ

Wczoraj w sądzie grodzkiem rozegrał się 3-ci i zarazem ostatni akt ponurej tragedji nieszczęśliwej służącej przez 8 lat katowanej w sposób wręcz niezwykły przez kata w spódnicy — „dobrą panią" Rychlińską.

OBRAZ TORTUR.

Z toku zeznań świadków, dowiedział się sąd o przeróżnych, nie raz wymyślnych torturach zadawanych przez p. Rychlińską służącej Porkitównie.

Usłyszeliśmy zatem i o biciu batem i kijem, i smyczą i lichtarzem. Usłyszeliśmy o kopaniu w brzuch, o głodzeniu wprost nieludzkiem, o wyrzucaniu na mróz bez ubrania. Dowiedzieliśmy się jak „anielska" pani, która bijała zresztą i męża inżyniera Rychlińskiego (i to aż tak mocno, że się skarżył sąsiadkom) nietylko biła służącą ale i szczypała ją i to tak, że sińce po tych „karesach" pozostawały na długo.

HISTORJA ŻYCIA MĘCZEŃSKIEJ DZIEWCZYNY.

Historja pobytu Pszkitówny u pp. Rychlińskich jest skomplikowana i smutna. Matka jej była służącą przez długie lata u matki pana Rychlińskiego, dziś już nieżyjącej. Umierając powierzyła jedyne dziecko, kilkunastoletnie zaledwie, swej chlebodawczyni. P. Rychlińska umierając poleciła dziewczynę synowi.

SŁODKIE ŻYCIE „WYCHOWANKI".

Pszkitówna — „wychowanka", pełniła u Rychlińskich rolę służącej do wszystkiego — i jako „wychowanka" nie pobierała żadnego za pracę wynagrodzenia aż przez 8 lat. „Opiekę" nad sierotą pełnił nie tyle „pantoflarz" Rychliński ile jego „energiczna" żona.

EKSPERTYZA LEKARSKA.

Jak stwierdzili w dniu wczorajszym dwaj ostatni świadkowie lekarze — eksperci — Pszkitówna od „energicznej" ręki pani Rychlińskiej, cała pokryta jest bliznami krwawemi. Prócz tego, jako pamiątkę z owej nocy spędzonej (jak zeznali poprzednio świadkowie, w zimnej komórce bez ubrania) ma ona obie ręce odmrożone aż do ramion.

SĄD SKAZAŁ RYCHLIŃSŃKĄ NA 7 DNI BEZWZGLĘDNEGO ARESZTU.

Wyrok ten oskarżona przyjęła. Oskarżyciel adw. Rak wnosi apelację z powodu zbyt niskiego wymiaru kary. I. K.

ZAGRYZIONA PRZEZ PSA

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę zbrodniczego kochanka, który chcąc się pozbyć zbyt już opatrzonej kochanki, poszczuł na nią psa, który zagryzł ją na śmierć.

Mrożący krew w żyłach ten wypadek wydarzył się pod Warszawą. Nieszczęśliwa ofiara nazywa się Stefanja Sochówna, zbrodniczy kochanek Jan Piotrowski. Trupa poobgryzanego przez psa dziewczyny, znaleziono w lesie. Jak wykazała sekcja zwłok, zmarła ona wskutek ulywu krwi.

Podejrzenie odrazu padło na niejakiego Piotrowskiego, bogatego gospodarza, który z ubogą dziweczyną prowadził przez pewien czas romans, a znudziwszy się nią odgrażał się jej przy ludziach, że „jak się nie odczepi" to ją zabije.

Zapytany przez Sąd Piotrowski przyznał się, oświadczając z płaczem, że nie chciał śmierci swojej kochanki, ale chcąc ją nastraszyć poszczuł na nią psa, trzymanego na smyczy. Smycza się zerwała, pies rzucił się na uciekającą, gdy oskarżony dobiegł na miejsce, gdzie nieszczęśliwa upadła, znalazł trupa — z rozdartym przez psa gardłem.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżonego i uznał go winnym nieostrożnego spowodowania śmierci, skazując go za powyższe na rok więzienia. I. K.

PROKURENT BANKU GOSP. KRAJOWEGO UNIEWINNIONY PO RAZ DRUGI

Wczoraj w Sądzie Apelacyjnym rozpatrywana była sprawa prokurenta Banku Gospodarstwa Krajowego Merczyńskiego oskarżonego o łapownictwo. Sąd Okręgowy Merczyńskiego uniewinnił. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Nawiasem należy stwierdzić, iż sprawa ta jest już trzecią z kolei sprawą wszczętą przez Komisję Nadzwyczajną do walki z nadużyciami, kończącą się wyrokiem uniewinniającym. I. K.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New York notowano 8.90. Tranzakcje międzybankowe kablem New York przeprowadzano na 892.50 za 100 dolarów. Na rynku dewiz europejskich większych zmian nie notowano. Między bankami płacono za dewizę Berlin 211.45½, a za dewizę Gdańsk 173.05. Prywatnie notowano dolary 8.92½, ruble złote 4.60, czerwońce sowieckie 1.78 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja słabsza. Obniżyły się: Bank Dyskontowy z 124.00 na 123.00, Bank Polski z 167.75 na 166.50, Lilpopy z 34.25 na 34.00, Haberbusch z 222.00 na 218.00. W dziale papierów państwowych obniżyły się obie premjówki: 4% Inwestycyjna z 105.00 na 104.00, 5% Dolarowa z 86.00 na 84.00. Dla listów zastawnych tendencja słabsza.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20. komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30. drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy. układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.
Odbito w druk. „Robotnika" Warecka 7